Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 9. | **BYDGOSZCZ, czwartek dnia 12 stycznia 1928 r.** | **Rok XXII.**

Kwestja socjalna a chrystjanizm.

I.

„Jam jest droga, prawda i żywot“.

Że kwestja socjalna a nauka Chrystusa są ze sobą najściślej zespolone, o tem zapomniał świat a nawet chwilowo niekiedy same czynniki kościelne.

Co bowiem znaczy kwestja socjalna? Jest to szukanie takiej formy współżycia jednostek czy grup, przy której nieodzowna wspólność między ludźmi zadość czyni wyrównującym wszystko postaulatom miłości i sprawiedliwości. Kto więc kwestjonuje łączność kwestji socjalnej z chrystjanizmem, ten nie zna realnego życia. Kto mniema, że chrystjanizm zajmuje się tylko zaświatem, tylko duszą, ten nie zna chrystjanizmu. Z pewnością, że nauka Chrystusa zajmuje się w pierwszej linji Królestwem Bożem, nie z tego świata, ale równocześnie z tym zamiarem, by powstrzymać człowieka od zupełnego zatopienia się w tym świecie, by myślą o tamtym świecie ten świat uświęcić i udoskonalić. Uwidacznia to najlepiej naczelne przykazanie Chrystusowe: „Kochaj Boga nadewszystko, a bliźniego jak siebie samego”.

Nie potrzeba udawadniać, że świat ten potrzebuje naprawy i udoskonalenia. Błądzą tedy ci, co obecne stosunki uważają za nietykalne, dobre i chrześcijańskiem prawem uświęcone. Jest to konserwatyzm ludzi bogatych, szczęśliwych i sytych, którzy zapominają, że **są ludzie ubodzy, nieszczęśliwi i głodni. Czy godzi się przypuścić, by wobec nauki, głoszącej ojcostwo Boże, a braterstwo ludzi, było zamiarem Opatrzności, by jedni siedzieli wciąż nad pełną misą, a drudzy głodowali? Tylko Bóg ludziom nic darmo nie daje.** Już greccy poeci zauważyli, że tylko za trud i znój sprzedają nam bogowie wszelkie dobra, a nasz wieszcz polski to samo głosi, że „jedynie to posiędziesz, co na siłę sam zdobędziesz”.

Jak dalece Opatrzność dzięki nauce Chrystusowej kwestję socjalną, od dziejów zarania zaognioną, leczy i łagodzi, jak składa mocarze ze stolic, a podwyższa niskich, jak łaknących napełnia dobrami, a bogaczy z niczem puszcza — tego dowodzą dzieje chrześcijaństwa, dzieje emancypacji robotnika, ze stanu niewolniczego za czasów pogańskich, do sytuacji dzisiejszej, kiedy robotnicy stają się miljarderami, synowie robotników zasiadają na fotelach ministerjalnych, na katedrach uniwersyteckich, na stolicach biskupich a nawet papieskich. — „To tylko nieliczne dzieci szczęścia” — powie kto i słusznie; „tysiące i miljony cierpi jeszcze nędzę”. Niewątpliwie, że tak jest. Z tem wszystkiem stwierdzić musimy, że nigdzie w świecie kwestja socjalna nie jest tak uregulowana, jak w Niemczech i byłych pruskich dzielnicach w Polsce dlatego, że tu kwestją socjalną zajęło się najgruntowniej centrum katolickie dzięki inicjatywie biskupa Kettelera i encyklice „Rerum novarum”. Chrystjanizm tutaj odniósł dotąd największe sukcesy i sprawę robotniczą najdalej naprzód pchnął; ale bo też **chrześcijaństwo najsilniej uwydatnione w katolicyźmie jest kwasem ewangelicznym, który pcha ludzkość naprzód, a bodźcem do gojenia kwestji socjalnej jest miłość Boga i bliźniego.**

Co bowiem utrudnia głównie rozwój kwestji socjalnej?

Wzajemna nieufność. Otóż zadaniem Kościoła jest budować mosty między sobie nieufającymi, godzić przeciwieństwa między bogaczem a ubogim, między pracodawcą a pracobiorcą na podstawie miłości bliźniego.

Niestety Kościół ograniczony i skrępowany dawniej przez absolutyzm monarszy, następnie liberalizm doktrynerski, nie ma dziś jeszcze tej powagi, aby decydująco oddziałać na zaognioną od lat tyle, a obecnie różnemi wpływami podniecaną kwestję socjalną.

Powstały inne powagi: radykalizm liberalny, socjalizm, komunizm, anarchizm, nihilizm — narzuciły się krzykliwemi hasłami, złudnemi obietnicami niezadowolonym masom robotniczym na przywódzców. **Działalność Kościoła odbywa się w powolnem tempie; Boże młyny melą powoli, ale melą dziwnie dokładnie,** a tu ludziska się niecierpliwią i chcieliby się dostać odrazu do raju.

Raj na ziemi maluje światu robotniczemu odrazu żydowska ewangelja Marxa i Engelsa. Raj nastać miał na ziemi, gdy się upaństwowi wszystkie warsztaty produkcji, zniesie własność prywatną a proletarjat obejmie rządy. Jakby na przestrogę ludzkości **wprowadzili w Rosji marksyzmu postulaty w całej pełni bolszewicy, a ten raj obiecany stał się dla robotnika piekłem.**

Socjalizm u nas i w całym świecie uwodzi mrzonkami robotnika w tym jedynie celu, aby robotnik stał się dla sprytnych agitatorów, przeważnie żydowskich, narzędziem do wynoszenia ich na wpływowe stanowiska posłów lub intratne posady w Kasach Chorych lub nawet urzędach państwowych. Czy socjalizm starał się o polepszenie doli robotnika? Reformom socjalnym się sprzeciwiał w Niemczech, bo on dążył do rewolucji, do zdobycia władzy, a strajkami wywołane podwyżki cen były tylko chwilowem polepszeniem doli robotniczej, bo z podwyższeniem płac z reguły szła podwyżka cen.

Jedną tylko zasługę zdobył sobie socjalizm, że swoją agitacją i groźbą zmuszał czynniki rządowe do reform socjalnych i wzięcia robotnika w obronę przed wyzyskiem i poniewierką ze strony niesumiennych chciwych kapitalistów i pracodawców. Dziś socjalistów zdystansowali komuniści, przednia straż bolszewizmu.

Dziś u nas i na zachodzie tylko bardzo zdegenerowany, bardzo głupi robotnik idzie w sidła komunizmu. **Robotnik rosyjski, żyjący w raju bolszewickim, gdyby mógł, bolszewików z ich rajem wypędziłby na cztery wiatry i niewątpliwie wypędzi ich w przyszłości, bo mu ten raj wszystkiemi bokami wyłazi.**

Dr. K. Krotoski.

Polski Blok Katolicki.

Warszawa, 11. 1. (Tel. wł.) Blok wyborczy Ch. D. z Piastem nazwano Polskim Blokiem Katolickim Deklaracja programowa bloku zostanie w dniach najbliższych ogłoszona. Na pierwszem miejscu listy państwowej zblokowanych stronnictw do Sejmu stanąć ma **marszałek Rataj.** Na pierwszem miejscu listy państwowej do Senatu prawdopodobnie **były premjer Ponikowski.**

Warszawa, 11. 1. (AW.) Prasa ogłasza oświadczenie prezydjum zarządu głównego Piasta i Ch. D. stwierdzające iż **oba stronnictwa uznają konieczność zjednoczenia żywiołów polskich na gruncie zasad chrześcijańsko-demokratycznych, celem zabezpieczenia prawo rządności i dalszej rozbudowy państwa.** Na pierwszem miejscu zjednoczonej listy Ch. D.—Piast stanąć ma marszałek sejmu Rataj. Pierwsze miejsce na liście senackiej zarezerwowane jest dla przedstawiciela Ch. Dem.

Witos kandyduje z dwóch list.

Warszawa, 11. 1. (AW.) Wbrew informacjom podanym przez niektóre dzienniki, zarówno prezes P. S. L. Piasta Witos, jak i b. minister Kiernik kandydują do Sejmu. Prezes Witos ma kandydować zarówno z listy państwowej, jak i z jednej z okręgów Małopolski Wspólną listę senacką Ch. D. i Piasta rozpoczynać ma Antoni Ponikowski, na drugiem zaś miejscu stoi rektor Uniwersytetu Poznańskiego Marchlewski.

Komunikat bloku Chadecji i Piasta.

(z) **Warszawa,** 11. 1. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem ogłoszony został następujący komunikat prezydjum stronnictw Ch. D. i P. S. L. Piasta:

„Po gruntownem rozważeniu obecnej sytuacji państwa, uznając konieczność zespolenia w akcie wyborów wszystkich którzy zgodni są w dążeniu do naprawy ustroju państwa i zabezpieczenia praworządności, a przedewszystkiem dalszej budowy państwa, w duchu zasad chrześcijańskiej demokracji, pokoju wewnętrznego i zewnętrznego oraz kierując się wzniosłemi wskazówkami listu biskupów polskich — podpisane stronnictwa **utworzyły Polski „Blok Katolicki: P. S. L. Piast i Ch. Dem.“**

O rozszerzenie Polskiego Bloku Katolickiego.

Wiadomość o utworzeniu wielkiego bloku wyborczego w myśl listu pasterskiego księży biskupów, którego główną podstawę stanowią Chrześcijańska Demokracja wraz z „Piastem“, **całe społeczeństwo polskie i katolickie przyjęło z wielką ulgą i radością.**

Polski Blok Katolicki — taką nazwę nadano temu blokowi — winien zszeregować pod swym sztandarem jaknajwięcej ugrupowań i organizacyi opar tych na zasadach polskich i katolickich. Chodzi przedewszystkiem o **zespolenie i przyłączenie tzw. stanu średniego.** W tym celu toczą się pertraktacje z Narodową Unją Gospodarczą. Pertraktacje te, jak się dowiadujemy, wkrótce zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Wiadomość, podana przez pewne pisma, jakoby naczelne władze bloku centrowego wszczęły na nowo rokowania ze Związkiem Ludowo Narodowym, nie zgadza się z prawdą. **Ani w Warszawie ani w żadnym okręgu wyborczym niema rokowań między blokiem centrowym (Polski Blok Katolicki) a endecją.**

Cyganie wystawią własną listę wyborczą.

Warszawa, 11. 1. (Tel. wł.) Do wiceministra Cara zgłosił się król cyganów Jan Michalak, oświadczając życzenie wystawienia listy cygańskiej. Cyganie żądają przedewszystkiem **wykonania reformy rolnej,** ażeby móc osiąść na ziemi. Agitację wyborczą wśród cyganów sprawować będą starostowie bandy. Jednym z głównych środków do zachęcenia gospodarzy polskich oddania głosów na listę cygańską będzie **śpiewanie na wiecach romansów cygańskich.**

Endecja wichrzy.

Warszawa, 11. 1. (tel. wł.) Rozpuszczona przez prasę endecką wiadomość, że pp. Chaciński, Rataj i Niedziałkowski podpisali umowę, że w przyszłym sejmie będą dążyli do stworzenia rządu centrolewu, spotkała się z zaprzeczeniem tego przez p.p. Chacińskiego i Rataja, którzy wypierają się wszelkich rozmów, prowadzonych na ten temat.

Endecja zasila się frondzistami.

Warszawa, 11 1. tel. wł.) Sprawdzają się pogłoski, że pewna część członków stronnictwa Ch. N. wstąpiła do endeckiego Komitetu Wyborczego na własną rękę, bez porozumienia się naczelnych władz stronictwa. Świadczy to o pogłębianiu się tarć między rolnikami a tak zwaną grupą Dubanowicza, skupioną około pisma „Warszawianka“.

Skandal w wyższych sferach niemieckich Prus Wschodnich.

Agrarjusze przygotowali zamach stanu. — Bojkot towarzyski „zdrajcy". — W skandal wmieszany minister Keudell.

W berlińskim sądzie apelacyjnym rozpoczął się proces, wytoczony przez właściciela ziemskiego z Prus Wschodnich Hasse von Treskowa przeciwko prezesowi Związku Wielkich Właścicieli Ziemskich pow. Królewieckiego, b. majorowi Badickemu o obrazę.

P. von Treskow **wykrył swego czasu przygotowania do zamachu stanu**, do których był wciągnięty, zwierzając się wielkiemu mistrzowi zakonu młodoniemieckiego, co doprowadziło potem do sparaliżowania całej akcji. **Zamachowcy, rekrutujący się głównie z kół ziemiańskich Prus Wschodnich, ogłosili wskutek tego przeciwko p. von Treskowi bojkot towarzyski**, zarzucając mu zdradę zaufania i naruszenie interesów narodowych. Do ziemian, którzy ogłosili bojkot przeciw p. Treskowowi, należał również obecny **minister spraw wewnętrznych Rzeszy von Keudell.**

Sprawę tę już kilkakrotnie poruszano w Reichstagu, gdyż stronnictwa republikańskie atakowały ministra von Keudella w sprawie udziału w tej akcji bojkotowej, sprzecznej z prawem, obowiązującem w Niemczech. **Kanclerz Marx stanął wówczas w obronie ministra von Keudella**, oświadczając, że p. von Treskow istotnie podjął akcję szkodzącą interesom narodu. Obecnie von Treskow skarży prezesa Związku Ziemian, „który ten bojkot ogłosił", o obrazę czci, i w pierwszej instancji uzyskał wyrok, skazujący b majora Badickego na 500 mk kary. W czasie toczącej się rozprawy apelacyjnej obie strony odrzuciły propozycję ugody, a obrońca oskarżonego p. Badicka postawił wniosek o ogłoszenie rozprawy za poufną i usunięcie publiczności. Sąd uznał przewód sądowy za tajny ze względu na bezpieczeństwo państwa.

Bolszewiccy opozycjoniści na liście zesłańców sybirskich.

Warszawa, 11. 1. (Tel. wł.) Z dalszych szczegółów wysłania rosyjskich opozycjonistów wynika, że oprócz Trockiego, deportowano 51 przeciwników Stalina. Zinowjew znajduje się na liście zesłańców, którzy otrzymywać mają 9 rb. miesięcznie. Bezpośrednim powodem wydalenia było wrzenie wśród robotników w fabrykach, którzy domagali się polepszenia bytu pod wpływem opozycjonistów.

Kronika telegraficzna.

Odznaczenie wojewody Młodzianowskiego.

Warszawa, (AW) Minister Składkowski udekorował dziś orderem Polonia Restituta wojewodów Młodzianowskiego, Grażyńskiego i Jaszczołta, generała Minkiewicza, dowódcę KOP., płk. Maruszewskiego szefa sztabu KOP., i płk. Skorobohatego.

Zjazd wojewodów.

Warszawa, 11. 1. (AW.) Zjazd wojewodów Rzeczypospolitej obradował wczoraj przez cały dzień w gmachu Prezydjum Rady Ministrów. Mowę programową wygłosił wicepremjer Bartel, poczem zabrał głos minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski, referat zaś o wyborach wygłosił dyrektor departamentu politycznego Kazimierz Świtalski. W obradach brali również udział podsekretarz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Jaroszyński, naczelnik Wydziału Polityczno-Społecznego J. Paciorkowski i komendant główny P. P. Jagrym-Maleszewski.

Ci się zaasekurowali!

Warszawa, 11. 1. (tel. wł.) Na prowizorycznej liście bezpartyjnego komitetu współpracy z rządem, znajdują się nazwiska następujące: Bartla, Czechowicza, Miedzińskiego, Kościałkowskiego, Polakowicza, red. Marjana Dąbrowskiego i ks Eustachego Sapiehy.

Łódzka P. P. S. idzie z Niemcami.

Warszawa, 11. 1. (tel wł.) W Łodzi podpisano umowę między P. P. S. a niemiecką partją pracy, które pójdą razem do wyborów W ten sposób Niemcy w Łodzi mają zagwarantowany mandat. Na czele listy stoi prezydent miasta Łodzi Ziemięcki Następują nazwiska Kowalskiego i Kroniga.

Moraczewski chce zostać bezpartyjnym.

Warszawa, 11. 1. (AW). Pogłoski, jakoby minister robót publicznych Moraczewski kandydował do Sejmu, nietylko na liście rządowej, lecz także na liście P. P. S, nie sprawdziły się. Min. Moraczewski nie zgodził się na wysunięcie swej kandydatury przez żadne ugrupowanie.

Chryja z pobiciem red. Mostowicza.

Warszawa, 11. 1. (tel. wł.) „Rzeczpospolita" donosi, iż w związku z uprowadzeniem i pobiciem red. Mostowicza ujawniono dużo ciekawego materjału. Śledztwo prowadzi się w dalszym ciągu.

Medale na pamiątkę wstąpienia Polski do Ligi Narodów.

Warszawa, 11, 1. (AW.) Z polecenia ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, mennica państwowa wybiła 100 sztuk medali na pamiątkę wstąpienia Polski do Rady Ligi Narodów. Medale zostały wykonane przez artystę rzeźbiarza Jana Aumilera i przedstawiają, z jednej strony postać kobiety z gałązką oliwną na tle pałacu Ligi Narodów, z drugiej zaś okolicznościowy napis łaciński.

Pewniejszy dekret niż ludowe referendum.

Warszawa, 11. 1. (tel. wł.) Rząd Waldemarasa zrezygnował z tak zwanego referendum ludowego w sprawie zmiany konstytucji, którą przeprowadzi w drodze dekretu.

Litwa dostanie nową ordynację wyborczą.

(z) Kowno, 11, 1, (tel. wł.). W najbliższych dniach wprowadzona będzie na Litwie nowa ordynacja wyborcza do parlamentu. Nowe wybory odbędą się już na podstawie tej nowej ordynacji.

O nowy senat gdański.

Gdańsk. Co do reorganizacji senatu osiągnięto porozumienie między socjalistami, centrum i liberałami. Pozostaje dotychczasowy ustrój senatu W. Miasta, składającego się z senatorów urzędowych i parlamentarnych. Wprowadzono jednak zmianę, postanawiając, że w przyszłości **cały senat będzie odpowiedzialny przed sejmem a w razie uchwalenia votum nieufności musi ustąpić.** Jednakże, celm zapobieżenia uzależnienia losów senatu od przypadkowej większości postanowiono, że w pierwszem głosowaniu nad votum nieufności za odnośnym wnioskiem oświadczyć się musi conajmniej dwie trzecie obecnych posłów. Gdyby większości tej nie można było uzyskać, odbędzie się w 7 dni drugie głosowanie, przyczem do uchwalenia votum nieufności dla senatu wystarczy zwykła większość sejmu to znaczy 61 głosów. Zgodzono się też zmniejszyć liczbę posłów do sejmu ze 120 na 80 lub 70.

Olbrzymie powodzie w Belgji.

Bruksela, 11. 1. (AW.) Powódź w okręgu Bruges-Ostende przybiera coraz poważniejszy charakter. Wielka połać kraju między obu miastami stoi pod wodą. Ludność wiejska zmuszona była opuścić swoje sadyby na łodziach. Pozostali mieszkańcy zalanych obszarów znajdują się w sytuacji nader krytycznej, ponieważ dostarczanie żywności do zalanych domostw jest bardzo utrudnione.

Dlaczego wylała Tamiza?

Londyn. (AW.) Przewodniczący Sądowej Komisji Rzecznej Tamizy oświadczył, iż przyczyną powodzi w Westminster były **olbrzymie fale, które nadpłynęły z Morza Północnego.** Zdaniem rzeczoznawców nie wiadomo, jakie środki mogłyby zapobiec ewentualnemu powtórzeniu się tego rodzaju katastrofy. Rząd ma wyznaczyć komisję śledczą, która przedewszystkiem ma zbadać czy urzędnicy zamieszani w katastrofę wykazali karygodną niedbałość.

Manewry floty angielskiej.

Londyn, 10. 1. (Pat.) Flota atlantycka opuściła Portland, udając się na trzymiesięczne manewry wiosenne, które odbędą się głównie na morzu Śródziemnem. Flotą dowodzi wiceadmirał sir Hubert Brand, kwaterujący na pancerniku flagowym „Nelson". Jest to pierwsza podróż od czasu opuszczenia na wodę tego pancernika. Flota podąży ku wybrzeżom północnym Hiszpanji i zatrzyma się na 10 dni w zatoce Aroza, w pobliżu Vigo. Podczas postoju w Aroza, krążownik „Centaur" odwiedzi hiszpańską bazę morską Ferrol. Następnie flota odpłynie do Gibraltaru, odwiedzając po drodze Lizbonę.

Kardynał Hlond w Rzymie.

(z) **Rzym**, 11. 1. (tel. wł.), Prymas polski ks. kardynał Hlond podczas obecnego pobytu w Rzymie przeprowadził szereg konferencyj z bawiącymi również w Rzymie dostojnikami kościoła rzymsko-katolickiego w Niemczech. Według posiadanych przez nas wiadomości tematem tych konferencyj były sprawy konkordatu.

Ten, który okradł Skarb Państwa.

Zemke przed sądem w Chojnicach.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego").

Chojnice, 10 stycznia 1928.

W dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym w Chojnicach pod przewodnictwem dyrektora Juńskiego rozpoczął się słynny nietylko na Pomorzu ale i w całej Polsce proces przeciwko Zemke'mu, lekarzowi z Czerska, który, jak Czytelnikom naszym wiadomo, w latach 20/21 sprzeniewierzył na szkodę Skarbu Państwa olbrzymie ilości drzewa opałowego, powierzone mu jako przedsiębiorcy do zwózki dla poszczególnych garnizonów, stacjonowanych wówczas na Pomorzu.

Wrażenia ogólne.

Przed godz. 9-tą poczekalnie i korytarze sądowe przepełnione świadkami i ciekawymi, którzy przyszli przysłuchać się temu sensacyjnemu procesowi. Na korytarzach grupki ludzi rozprawiają między sobą, czy proces ten który prawdopodobnie potrwa dwa dni. zakończy się, czy też zostanie odroczony. Ogólną uwagę zwraca nieobecność głównego świadka Nesslera, który, jak krążą wieści, zmarł niedawno.

Rozprawa.

O godz 9,30 wchodzi na salę Trybunał W charakterze oskarżyciela publicznego występuje prokurator Żelazny. Były obrońca Zemke'go, adwokat Rudka z Grudziądza, zrzekł się obrony. To samo uczynił znany w Chojnicach i cieszący się ogólnem poważaniem adw. Radwański, który nie chciał podejmować się roli obrońcy niezgodnej z jego własnem sumieniem. Broni Zemke'go adw. Grzeski. **Na sali rozpraw obecny prezes Sądu Okręgowego dr. Terner.**

Po załatwieniu wstępnych formalności, jak zbadania obecności świadków, Trybunał przystąpił

do przesłuchania oskarżonych.

Antoni Zemke, dr. med., kawaler, karany za zniewagę, do winy nie przyznaje się. O ile na głównej rozprawie w 1926 r. tłumaczył się, że sam zawierał umowy sam przeprowadzał zwózkę drzewa z Nadleśnictw Państwowych, o tyle na dzisiejszej rozprawie przeczy temu i zwala winę całą na Kelcha, który był jego prokurentem i wszelkie jego sprawy załatwiał. Tenże Kelch złożył ofertę na zwózkę drzewa władzom wojskowym i oferta ta została przyjęta, trwało to od połowy 1920 roku do połowy 21 r. W tym czasie Kelcha zwolniłem, mówi Zemke, z zajmowanego stanowiska, gdyż rozporządzeniem Województwa został on wydalony z granic Państwa. Kelch przed wyjazdem z Polski zrobił ze mną rozliczenie i oświadczył, że zwózka drzewa dla D. O. G. została całkowicie uregulowana.

Przewodniczący: Panu powierzono nie 19.000 mp. drzewa do zwózki, lecz według zestawienia Dyrekcji Lasów Państw. 23.000.

Oskarżony Zemke: Ja słyszałem, że D. O. G. zażądało nawet więcej drzewa, aniżeli to, co mnie powierzono do zwózki, lecz Nadleśnictwa poszczególne tego drzewa nie dostarczyły. Umowa opiewała na 19.000 mp, zaś rozliczenie pozostawione mi przez Kelcha opiewało na około 9.000 mp. Co z resztą drzewa się stało, nie wiem, gdyż, jak zaznaczyłem, wszelkie moje interesy prowadził Kelch.

Przewodn.: Pan na poprzedniej rozprawie tłumaczył się, że pan sprzedawał drzewo prywatne a wzamian zatrzymywał drzewo wojskowe?

Zemke: Mojem zdaniem byłem upoważniony do tego, gdyż miałem prywatne drzewo na majątku. Kupiłem też drzewo opałowe od Galikowskiego i innych.

Przewodn.: Dlaczego pan się tak nie tłumaczył przed 5-ma laty?

Zemke: W ten sposób tłumaczyłem się na poprzedniej rozprawie.

W tem miejscu Przewodniczący stwierdza, że dotychczasowe zeznania świadków złożone w tej sprawie są odmienne od tłumaczenia się oskarżonego, że w lesie swoim miał on gałęzie a nie drzewo opałowe. Nie powołał też oskarżony na tę okoliczność żadnych świadków że posiadał duże zapasy drzewa opałowego. Jeśli oskarżony twierdzi, że miał tysiące metrów, to musiał to ktoś widzieć.

Zemke: Miałem zapasów 2—3000 mp. drzewa opałowego. Można to łatwo obliczyć z wyrębu licząc 30 mp. na jedną morgę, a lasu miałem mórg 200. Pozatem Kelch kupował duże ilości drzewa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pożar w Szubinie.

W ub. wtorek o godz. 11,30 wybuchł pożar w Szubinie. Zapaliła się stodoła p. Kwaska, napełniona owsem i sianem. Straż ochotnicza stanęła natychmiast do apelu na pierwszy alarm. Akcją ratowniczą kierował energicznie burmistrz miej. p. Gruss, naczelnik Straży Ochotniczej. Dzięki natychmiastowej akcji przeciwpożarowej, umiejętnemu kierownictwu i wielkim wysiłkom strażaków, ogień zdołano zlokalizować, szalejący bowiem żywioł poważnie zagrażał sąsiednim zabudowaniom. Stodoły nie zdołano już uratować, padła ona całkowicie pastwą płomieni. Straty są bardzo duże. Przyczyna pożaru dotychczas nie stwierdzona. Akcja ratownicza trwała około 3 godzin. Na miejscu wypadku pozostawiono 1 oddział straży i sikawkę dla dogaszania zgliszcz. Akcja ta trwała do późnej godziny.

Oprócz 2 sikawek Straży Ochotniczej, przybyły z pomocą 1 sikawka z dworca szubińskiego i 1 z Szubina-wsi.

Tak więc Ochotnicza Straż Pożarna szubińska, przed kilkoma miesiącami założona otrzymała swój „pierwszy chrzest". Zarówno jej naczelnik, jak i młodzi, zapalni, dzielni strażacy chlubnie odznaczyli się w tej pierwszej akcji przeciwpożarowej.

Raz jeszcze zaalarmowano dnia tego straż pożarną: okazało się, iż za miastem zapaliło się siano, które gospodarz wywiózł z płonącej stodoły.

Zaznaczyć należy, że niektórzy obywatele ociągali się z pomocą, przez co utrudniali akcję przeciwpożarowej niewątpliwie winni odmawiania pomocy zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś ostatni dzień **„Verdun"**, obraz, który powinna zobaczyć młodzież szkolna i wojsko; pierwsi, aby nabrali pojęcia o okropnościach wojny, a drudzy o odbytych ciężkich walkach w latach od 1914—1918. Nadprogram **dwa dzienniki**, ciekawe i pożyteczne oraz **„Śląsk, źrenica Polski, III. część.**

NOWOŚCI. Dziś poraz ostatni rozkoszna komedja o bogatej wystawie i wybornej reżyserji **„Szalona Lola"** z ładną, pełną żywiołowego temperamentu Liljaną Harwey, jako tancerka. Nadprogram farsa 2-aktowa: **„Jego nowa mamusia".**

MARYSIEŃKA wyświetla arcydzieło sztuki filmowej, potężny dramat **„Zmartwychwstanie"** według epokowego dzieła Lwa Tołstoja.

CORSO: sensacyjny film p. t. **„Bohater chińskiej spelunki"** w roli głównej dawno niewidziany Eddie Pollo.

Minister Zaleski o polityce Polski w roku 1927.

Dnia 9 b. m. odbył się w Warszawie doroczny bankiet towarzystwa badania zagadnień międzynarodowych. W bankiecie tym wzięli udział m. in. pp. min. spraw zagranicznych August Zaleski, min. reform roln. Staniewicz, min. poczt i telegr. Miedziński, prof. J. Kucharzewski, prof. Marceli Handelsman, prezes Prokuratury Generalnej St. Bukowiecki, b. minister Hipolit Gliwic, dyr. K. Świtalski, b. minister L. Wasilewski, wojewoda L. Darowski, min. Karol Bertoni, senator St. Posner, prof. Juljan Makowski i b. poseł A. Anusz. Po przemówieniu prezesa rady towarzystwa prof. J. Kucharzewskiego zabrał głos p. min. Zaleski, który m. in. (według PAT-a) powiedział:

Polska wzmocniła swe stanowisko i współpracowała w dziele pokoju.

W ciągu ubiegłego roku dyplomacja polska dążyła z jednej strony do **wzmocnienia międzynarodowego stanowiska Polski**, do usunięcia niesłusznych i tylko dla kraju naszego szkodliwych przesądów i uprzedzeń, istniejących w wielu jeszcze ośrodkach zagranicą, do **wzmocnienia i stworzenia fundamentów pokoju i przyjaznych stosunków naszych ze wszystkimi narodami.** Z drugiej zaś strony konsekwentnie zamierzała łącznie z szeregiem innych państw do rozwinięcia i wzmocnienia podstawy międzynarodowej organizacji, mającej ludzkości zapewnić bezpieczeństwo i pokój.

Polityka wewnętrzne sprzyjała polityce zewnętrznej.

Muszę przy tej sposobności podkreślić, że od chwili odrodzenia Polski nie było chyba roku, w którymby **stan wewnętrzny polityki naszej** w takim stopniu sprzyjał dążeniom naszej polityki zagranicznej jak rok ubiegły, w przeciwieństwie do wielu lat poprzednich, w których nasze stosunki wewnętrzno- polityczne napełniały troską naszych dyplomatów, dbałych o sprawy i interesy Rzplitej zagranicą. Rok ubiegły zaznaczył się tem, że w czasie jego trwania **stan wewnętrzno-polityczny i stan gospodarczy oraz finansowy państwa polskiego w znacznym stopniu ułatwił całemu szeregowi naszej działalności i posunięciom na terenie polityki międzynarodowej.**

Wysiłki pokojowe Polski na arenie międzynarodowej.

Z dziedziny stosunków **Polski do Ligi Narodów** p. minister przytoczył **wniosek Polski, potępiający wojnę.** Wniosek Polski, jak panowie zapewne sobie wszyscy przypominacie, wywołał niezliczoną wprost ilość komentarzy **w** kraju naszym i zagranicą, co do znaczenia wartości i celu tego wniosku — komentarze nieraz zgoła fantastyczne i bynajmniej nieuzasadnione. Źródłem naszej akcji wrześniowej było pragnienie rządu zepchnięcia sprawy organizacyjnej bezpieczeństwa powszechnego z tego martwego punktu, na którym się ona wówczas znajdowała. Była chęć uczynienia choćby nieznacznego kroku naprzód w kierunku organizacji pokoju między narodami, co śmiem twierdzić leży nietylko w interesie naszego państwa.

Za przykładem Polski poszła Ameryka.

Mam wrażenie, proszę panów, żeśmy w powyższej sprawie **osiągnęli rezultat i że dziś analogicznie do naszej inicjatywy przystępuje rząd wielkiej republiki amerykańskiej.** Nie znajdzie się nikt, ktoby powiedział, że wniosek polski na ósmem zgromadzeniu Ligi Narodów nie odpowiadał głęboko wyczutej wewnętrzno-psychologicznej tendencji 50 zgromadzonych w Genewie narodów.

Załatwienie konfliktu polsko-litewskiego.

Drugim momentem działalności naszej na terenie Genewy, na który chciałbym zwrócić uwagę panów, a który doniosłe znaczenie posiada nietylko z punktu widzenia polityki pokojowej Polski, lecz z punktu widzenia spraw pokoju powszechnego było — zapoczątkowanie załatwienia konfliktu polsko-litewskiego, którego chroniczny stan zapalny zagrażał nietylko pokojowi Polski, lecz i pokojowi wielu innych krajów.

Mogę pozwolić sobie na ograniczenie się do stwierdzenia, żeśmy wynieśli z Genewy to, czegośmy się spodziewali.

Rezultaty genewskie sa poważnym krokiem w rozwoju stasunków polsko-litewskich i mamy nadzieję, że za tym pierwszym krokiem nastąpią inne dalsze.

Nasze wybitnie umiarkowane stanowisko w Genewie przeniknięte troską o utrzymanie pokoju uzyskało uznanie wszystkich rządów i całej niemal opinji świata.

Niebezpieczeństwo możliwości konflagracyj wojennych (pożogi wojennej) zostało usunięte dzięki naszym wysiłkom i mam nadzieję, że **ono się już nie powtórzy.**

O porozumienie z Niemcami.

Trzecim przykładem wreszcie, jaki mam na myśli, jest sprawa stosunków polsko-niemieckich. W roku ubiegłym mniej więcej o tej porze mówiłem na takiemż zebraniu, że podstawą dążeń polityki polskiej są dążenia do stosunków sąsiedzkich z Niemcami.

Z wielorakich względów, ekonomicznych zaś w pierwszym względzie, leży to zarówno w interesie Polski, jak i Niemiec.

W ciągu roku ubiegłego uporczywie zdążaliśmy do tak sformułowanego celu. Z zadowoleniem stwierdzam że w roku ubiegłym ze strony kierowników niemieckiej polityki zagranicznej ujawniono dobrą wolę, zmierzając do jednego z nami celu: do ustalenia i utrwalenia dobrych sąsiedzkich stosunków między obu krajami. Wysiłki te przyniosły konkretne wyniki w formie szeregu porozumień i układów.

Chcę podkreślić dwa momenty w stosunkach między Polską a Niemcami. Pierwszy z tych momentów — to zarysowująca się na gruncie Genewy między Niemcami a Polską współpraca, zdążająca do umocnienia podstaw pokoju powszechnego.

Drugi czynnik, to widoczna ewolucja w poglądach znacznej części niemieckiej opinji publicznej na Polskę w ogólności, a na stosunki niemiecko-polskie w szczególności. Otóż uważam za obowiązek stwierdzić, że w jednej i drugiej sprawie stanowisko delegacji niemieckiej przyniosło pożądane wyniki.

To współdziałanie będzie rozwijać się i w przyszłości w dzielących nas kwestjach na gruncie Genewy — sprawach gdańskich.

Sprawy gdańskie.

Co się tyczy spraw gdańskich, to rozwój ich w roku przyszłym wydaje się zapowiadać pomyślnie.

Mam nadzieję, że w przyszłości rada Ligi będzie miała mniej kłopotu z rozstrzyganiem drobiazgowych sporów polsko-gdańskich. Pozwolę sobie do tego szkicu pokojowej działalności dyplomatycznej dodać jedną jaskrawą ilustrację.

Stosunki z Sowietami.

Przypominam panom incydent dyplomatyczny polsko-sowiecki spowodowany tragiczną śmiercią posła Wojkowa. Pożałowania godny ten wypadek wyrósł w oczach świata wskutek początkowego, odruchowego może stanowiska rządu sowieckiego ponad miarę.

Obserwatorom zagranicznym wydało się, że wojna polsko-sowiecka wisi na włosku.

Co do mnie osobiście to obaw tych nie żywiłem. Incydent ten wymagał poważnych wysiłków celem rychłej jego likwidacji. Stanowisko nasze uniemożliwiło rozsiewanie powtarzających się dawniej wiadomości o rzekomych agresywnych zamiarach w stosunku do rządu sowietów.

W ten sposób roztropnem postępowaniem rząd polski nie dopuścił do zaognienia stosunków polsko-sowieckich, lecz od pewnego czasu na horyzoncie stosunków obserwujemy oznaki zapowiedzi lepszej pogody na dzień jutrzejszy.

Rząd polski rad byłby, gdyby rząd sowiecki zrewidował swój stosunek w sprawie paktu o nieagresję z Polską Rokowania utknęły na martwym punkcie z 2-ch powodów: 1) rząd sowiecki nie zgadza się na prowadzenie klauzuli, przewidującej arbitraż w wypadkach sporów pomiędzy obu państwami, motywując to niemożliwością wynalezienia bezstronnego arbitra, 2) rząd sowiecki nie uznaje postulatu naszego, aby przed podpisaniem paktu o nieagresji pomiędzy Polską a Rosją analogiczne pakty podpisane zostały pomiędzy Rosją a państwami bałtyckiemi. Mam wrażenie, że argumenty sowieckie nie przekonają nikogo.

Pakt o nieagresji bez zasady arbitrażu posiada znaczenie tylko moralne.

Co się tyczy stosunków z państwami bałtyckiemi, a w szczególności z Estonją i Finlandją są jak najlepsze i przyjazne i nie widzę niczego, coby mogło je zepsuć. Ograniczony charakterem bankietowego przemówienia nie pozwala mi rozwinąć momentów wszystkich wyczerpujących ekspose na temat polskiej polityki zagranicznej.

Chodziło mi o pewnego rodzaju syntezę ogólną. Co do szczegółów zaś, to śledząc pracę Panów wiem, że Panowie poświęcają sprawom tym wiele czasu.

Życzę więc Panom i nadal pomyślnej pracy w tym rozpoczynającym się roku i prowadzenia jej z pożytkiem, w myśl zasady, że jednym z najpoważniejszych wrogów naszej polityki zagranicznej jest brak głębszej wiedzy o niej wśród społeczeństwa“.

Antoni Marczyński. 28)

Królowa Othe.

POWIEŚĆ FANTASTYCZNA.

III część trylogji p. t.: „WYSPA NIEZNANA“.

(Ciąg dalszy).

— Przez długi czas nazywałeś mnie drapieżną panterą... A któżby zliczył, ile to razy obsypywałeś mnie tak pieszczotliwemi imionami, jakichby najtkliwszy kochanek nie wymyślił... Ale jedno twoje powiedzenie szczególnie mocno wryło mi się w pamięć... Rzekłeś wtedy — uważaj tylko i nie patrz w sufit — otóż rzekłeś, że warto po stokroć śmierć ponieść za cenę jednej mej pieszczoty... Pamiętasz?

— Owszem.

— Owszem, owszem... Masz odpowiedzieć wyraźnie. Mogę ci zresztą przypomnieć, kiedy to miało miejsce... Byłam wtedy małżonką Hamilkara, syna Egota...

— Nie lękaj się, mój bohaterze! Boabas wyszedł; sami jesteśmy, sami we dwoje, jak wówczas w ogrodzie, kiedy tłómaczyłeś mi, że dla naszego szczęścia, jego należy zgładzić... A gdy wstawiałam się za nim, powiedziałeś tak mniej więcej: „człowiek, który zaznał rozkoszy twego uścisku, może umrzeć bez żalu. Nie zmarnował największego daru bogów, jakim jest życie“. Tak powiedziałeś, przekonywałeś mnie długo i... ustąpiłam

— Oh! — jęknął, zasłaniając sobie oczy dłońmi.

Pasła wzrok jego przerażeniem i wolno cedząc słowo po słowie, mówiła dalej:

— Truciznę miałeś przy sobie. Wsypałeś ją własną ręką do dzbana wody, jaki stał przy jego łożu, kazawszy się wprzód zaprowadzić do jego sypialnej komnaty. Patrzałam. Ręka ci drżała, zawahałeś się, pobladłeś, lecz nagle wzrok twój padł na moje ramię. Szarpnąłeś się w sobie, wsypałeś wszystką truciznę i zmieszałeś ją w wodzie. Pamiętasz? Uprosiłeś mnie potem, bym przed wieczerzą posoliła silnie te potrawy, które on będzie spożywał; zwłaszcza jego ulubione grzyby. He, he, he... To nie była sól, coś mi wręczył. Wąchałam. Jakieś pachnące korzenie, starte na drobny miał... Usłuchałam cię, nie mogłam odmówić. Byłeś taki urodziwy, taki odważny... Hamilkar jadł z apetytem po całodziennych łowach w puszczy. Nie przeczuwał.. biedak. Uśmiechał się do ciebie, Raesie...

— Dość! Dość! — zaskomlał Raes łamiącym się głosem.

— Posłuchaj do końca. Czemu drżysz? Siedem lat, siedem długich lat minęło od tych wypadków. Z niego tylko kościec pozostał. Więc słuchaj: Przyszła pamiętna noc. Tajnem przejściem wprowadziłam cię do naszych, królewskich komnat. Przytuleni do siebie leżeliśmy na miękkim kobiercu w sali, której środek zajmuje basen. Drzwi sypialni były szeroko otwarte jak zazwyczaj i widzieliśmy oboje ogromne łoże. On spał. Spał trochę niespokojnie, czasem stęknął, jakby go sny złe trapiły, niekiedy zachrapał i znów oddychał równo. Wodotrysk w basenie szemrał jednostajnie, czas płynął, straże zmieniły się dwukrotnie przed pałacem, a on wciąż jeszcze spał. Wreszcie ocknął się, usiadł na łożu, mlaskając suchym, spieczonym językiem. Zastygliśmy w bezruchu. Lęk mi padł na duszę; lęk i żal. On był zawsze taki dobry dla mnie. Ogarnęła mnie przemożna chęć, by wpaść tam, stłuc przeklęte naczynie z trucizną, lub rzucić słowo ostrzeżenia. Przeczułeś to. Zgniotłeś moją dłoń w stalowym uścisku. „Milcz“! syknąłeś mi w ucho. On pochylił się tymczasem, pochwycił dzban i ku spragnionym ustom go podniósł. Pił... chciwie, długo,.. oh, przeraźliwie długo! Potem opadł na poduszki.

— Przestań, Othe! Ja tego słuchać nie mogę.

— Musisz, niedołęgo! Królowa ci rozkazuje! Więc Hamilkar opadł na poduszki. Wnet pochwyciły go kurcze przedśmiertne. Jęczał słabym głosem, wił się w boleściach, wołał mnie po imieniu. Wydarłem ci się i pobiegłam tam. Upadłam na kolana przy łożu, pochyliłam się nad nim, by mu wyznać wszystko i o przebaczenie błagać. Ale tyś czuwał. Nie wiem jak i kiedy znalazłeś się w sypialnej komnacie. Właśnie wypowiedziałam pierwsze słowa skruchy, gdy czyjaś dłoń usta mi zakryła. Ktoś objął mnie w pół od tyłu i dźwignął na nogi. Odwróciłam głowę, ujrzałam ciebie. Nie patrzałeś na mnie, lecz na niego. Grymas okrutnej radości wykrzywił twoją piękną twarz: „Tego właśnie chciałem“ warknąłeś: „Jest jak odrętwiały, krzyknąć ani powstać nie może, a słyszy i rozumie wszystko“ — tu zwróciłeś się do Hamilkara: „Zaprzysiągłem sobie, że zginiesz z mej ręki i dotrzymałem. Umrzesz nim słońce wzejdzie, lecz wprzód dowiesz się dlaczego cię na śmierć skazałem“. Nim zdołałam ochłonąć z przerażenia i grozy zrzuciłeś go na ziemię z łoża.

Raes zatkał sobie uszy rękami.

— Każ mnie zabić, znęcaj się nademną, katuj, ale słuchać tego nie będę! — krzyknął z przebłyskiem rozpaczliwej energji. Lecz kiedy ujęła go za przegub jednej dłoni i odciągnęła od ucha, nie stawił najmniejszego oporu.

— Teraz nawet słuchać nie chcesz, lękasz się słów, a przedtem nie bałeś się czynów. Tyś mnie pchnął na drogę występku. Byłam tylko zalotnicą, ambitną kobietą, żądną władzy, zaszczytów, lecz nie zbrodniarką. Tyś ze mnie zbrodniarkę uczynił Z trwogą, ale i z niemym podziwem patrzałam, jak wykonywałeś morderczy zamach, obmyślony uprzednio w najdrobniejszych szczegółach. Twoja odwaga, wyrachowana mściwość olśniły mnie. Byłeś dla mnie uosobieniem zła, przewrotności, bogiem mroków, wśród których lęgną się zbrodnie. Dlatego właśnie pokochałam cię jak nigdy nikogo. Dlatego bez obawy patrzałam na martwe lica Hamilkara, na których bezmiar przedśmiertnych cierpień wyrył niezatarte piętno i bez lęku chodziłam sama, nocną porą do jego grobu. Lecz jedno zło, jeden czyn zbrodniczy rodzi dalsze. Trzeba było wywalczyć dla ciebie drogę do najwyższej godności, trzeba było usunąć przeciwników. Dla jednego mojego uśmiechu, lub obiecującego spojrzenia dworacy mordowali się wzajemnie; szło więc łatwo. Wtedy tyś stchórzył niespodzianie Usunąłeś się w zacisze, zacząłeś pić na umór, mnie samą na placu pozostawiając.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Zjazd uczestników bitew o Wilno.

W Wilnie odbył się zjazd uczestników walk oddziału majora Dąbrowskiego, który pierwszy podniósł natychmiast po ustaniu okupacji niemieckiej oręż w obronie Wilna. Po nabożeństwie w kościele św. Anny odbyła się w auli uniwersytetu Stefana Batorego uroczysta akademja, wieczorem zaś bankiet z udziałem 500 osób.

Znowu oszustwo przy dostawach wojskowych.

Z Rawy Mazowieckiej donoszą: Przy dostwach wojskowych odkryto nowe oszustwo. Stwierdzono, że zakłady przemysłowe „Dolna“ w Rawie Mazowieckiej, które dostarczały do wojskowej intendantury rejonowej w Skierniewicach mąkę, mieszały do transportów otręby.

Skoczyła z 5-go piętra.

W Warszawie popełniła samobójstwo kobieta nieznanego dotąd nazwiska. Wyskoczyła ona z wysokości piątego piętra domu przy ul. Żórawiej nr. 10. Roztrzaskała sobie czaszkę.

Nowowybudowane sanatorjum zawaliło się.

Sanatorjum kolejowej kasy chorych w Bystrem, wybudowane przez poznańską spółkę akcyjną „Tri“ zawaliło się. Sanatorjum to wybudowane zostało nakładem 700 tys. zł. Dyrekcja kolejowa wydelegowała specjalną komisję dla zbadania przyczyn katastrofy.

Niefortunny występ b. posła Okonia.

Były poseł Okoń korzystając ze zgromadzenia włościan na jarmarku podlaskim, usiłował wygłosić mowę przed wyborczą. Jednakże wobec głośnych protestów i groźnej postawy włościan w liczbie około 5000 osób, Okoń zmuszony był schronić się do lokalu sekretarjatu radykalnego stronnictwa chłopskiego. Rozwiązanie wiecu odbyło się spokojnie.

Niepowodzenie radjostacji katowickiej.

Kampanja prasy przeciwko radjostacji katowickiej trwa w dalszym ciągu. „Express Zagłębia“ zarzuca radjostacji katowickiej, że daje muzykę z płyt gramofonowych. Wogóle audycje stoją na bardzo niskim poziomie. Dziennik stwierdza, że tego rodzaju programy są dla radjostacji wręcz kompromitujące i że w porównaniu z innemi stacjami nadawczemi polskiemi, program radjostacji katowickiej jest wprost skandaliczny.

Samobójstwo nauczyciela.

Z Sokala (Małopolska) donoszą, iż w gmachu miejscowego seminarjum nauczycielskiego popełnił samobójstwo przez powieszenie 30-letni nauczyciel pedagogiki Olocher, który niedawno przeniesiony został do Sokala. Przyczyna samobójstwa nieznana, denat pozostąwił żonę i dziecko, które bawią w okolicach Piotrkowa.

Ofiara terrorystów lwowskich zmarła.

We Lwowie zmarł w szpitalu Michał Huk postrzelony w czasie snu w bursie ruskich akademików w połowie listopada ub. r. przez terrorystów. Śledztwo w tej sprawie nie dało dotychczas rezultatów.

Kłusownik zastrzelił gajowego.

Wystrzałem z dubeltówki został pozbawiony życia gajowy lasów państwowych przy wsi Koszewniki powiatu grodzieńskiego. Zabójstwa dokonał wskutek zemsty znany kłusownik Sergjusz Sawicki, który został aresztowany.

Wielki proces polityczny we Lwowie.

Dnia 24 bm. rozpocznie się we Lwowie wielki proces polityczny przeciwko 17 członkom organizacji ukraińskiej wojskowej, oskarżonym o zbrodnię stanu, szpiegostwo. Prócz tego dwaj z pośród nich Atamańczuk i Wierzbicki, oskarżeni są o zamordowanie kuratora Sobińskiego. Rozprawa potrwa około 4 tygodni i wbrew pogłoskom będzie jawna.

Spadek cen w Zakopanem.

Ostatnio po zakończeniu bezpośredniego sezonu świątecznego daje się zauważyć w Zakopanem spadek cen w pensjonatach i hotelach. Frekwencja gości jest już znacznie mniejsza, tak, że otrzymywanie wolnych miejsc w pensjonatach nie jest zbyt trudne. Zniżka cen jest tak znaczna, iż obecnie pokój z utrzymaniem można dostać w granicach 8—20 złotych.

Ostróżnie z bronią!

W Warszawie zabił się przez nieostróżność Józef Regert, który niedawno się ożenił i był w małżeństwie bardzo szczęśliwy. Manipulując bronią przez nieuwagę strzelił sobie w skroń. Rozpacz młodej żony nie ma granic.

Kradzież w Łodzi.

W nocy z 8 na 9 bm. skradziono na szkodę kupca Gerona Szapowały w Łodzi, 107 sztuk jedwabiu sztucznego w różnych kolorach, wartości 27 000 zł.

Mordercy rodziny nauczycielskiej ujęci.

Straszna tragedja w powiecie mławskim zostanie pomszczona.

Pisma warszawskie donoszą:

Policji udało się schwycić i zaaresztować bandę groźnych bandytów, którzy grasowali w województwie warszawskiem i białostockiem. Są nimi Wilhelm Waćkowski oraz bracia Władysław i Edward Paćkowscy.

Jednym z ohydnych czynów tej krwawej trójki było wymordowanie rodziny nauczyciela Fawrela we wsi Proszkowo w powiecie mławskim. Napadu dokonali mordercy z polecenia sąsiada Fawrelów — Bronisława Milewskiego. Ofiarą bandy padli wówczas nauczyciel Fawrel, żona jego oraz 4-letni synek.

Drugiego napadu dokonali zbójcy ci na folwark Waraki w pow. przasnyckim. Zamordowali wówczas syna właściciela Jana Borowskiego, głuchoniemego służącego Antoniego Krajewskiego oraz służącą Lidję Remżykównę; właściciela majątku oraz 5 dalszych osób ciężko poranili.

Pozatem dokonała banda ta szeregu włamań i napadów w województwie białostockiem.

Samobójstwo więźnia.

W więzieniu karnem w Katowicach powiesił się 25-letni Leon Lebus, odbywający karę 2-letniego więzienia. Dozorca więzienia, który pełnił służbę na tym oddziale, został pociągnięty do odpowiedzialności.

Śmierć kolonisty w płomieniach.

Z Hrubieszowa donoszą: W tych dniach powstał pożar w kolonji Wojsławice, gmina Moniatycze, powiatu hrubieszowskiego. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny, stajnia i stodoła własność Wawrzyńca Tomieckiego, który sam zginął w płomieniach.

Plaga wilków w Wileńszczyźnie.

Wileńskie władze wojewódzkie otrzymują coraz więcej raportów ze skargami ludności wiejskiej na niesłychaną plagę wilków, których stada oblegają formalnie mniejsze osady, grożąc nietylko bydłu ale i ludności. Włościanie domagają się od władz lokalnych energicznej akcji przeciw wilkom. Nocy ubiegłej wielkie stado wilków rzuciło się na zagrodę we wsi Drozdowo powiatu mołodeczańskiego. W oczach właścicieli, którzy nie śmieli rzucić się na ratunek, wilki pożarły dwa psy podwórzowe oraz kilka owiec i cieląt. Dopiero na alarm poszkodowanych, zbiegli się sąsiedzi, którzy ogniem i krzykami odpędzili napastników.

Spłonęła fabryka stearyny w Sosnówcu.

W Sosnowcu spłonęła fabryka stearyny. Szkody są znaczne. 12 oddziałów straży ogniowej z całej okolicy zajętych było gaszeniem ognia, który na skutek burzy przybrał katastrofalne rozmiary.

Parowóz odciął kolejarzowi obie nogi.

W czasie przesuwania wagonów na bocznicy kolejowej w Milowicach zaszedł tragiczny wypadek, który spowodował śmierć funk[illegible]narjusza kolejowego. Z powodu śliskości torów pomocnik maszynisty Tonarz potknął się i upadł na szyny. Przejeżdżający parowóz obciął mu obie nogi. Tonarz zmarł w przeciągu trzech godzin, nie odzyskawszy przytomności.

Strzały podczas obrzędu ślubnego.

Wstrząsająca tragedja miłosna pod Kutnem.

W ub. niedzielę we wsi Dąbrowice (niedaleko Kutna) rozegrała się wstrząsająca, krwawa tragedja na tle romantycznem, która pociągnęła za sobą 3 ofiary: Kochanek zastrzelił narzeczonego swej umiłowanej, poczem oddał i do niej strzały i targnął się na własne życie.

Córka właściciela zajazdu Lipowiczówna zaręczona była z niejakim Judą Kronmanem, współwłaścicielem sklepu konfekcyjnego w Płocku. Między obojgiem istniała zrazu silna sympatja, od czasu jednak, gdy Lipowiczówna nawiązała romans ze wspólnikiem narzeczonego, żonatym człowiekiem, Stefanem Florczykiem, uczucia jej ochłodły znacznie. Zaczęła grać na zwłokę.

Rodzice tymczasem parli do ślubu — wreszcie wyznaczono termin 8 stycznia Zjechali liczni goście weselni, przybył i rabin. Narzeczona była bardzo smutna, blada — wszak oczekiwała swego kochanka.

W chwili, gdy narzeczeni stanęli pod baldachimem, rozwarły się nagle drzwi, i do pokoju wszedł Florczyk. Pojawienie się jego wywołało zamieszanie, lecz zanim zdołano się zorjentować, Florczyk wydobył z kieszeni rewolwer i oddał dwa strzały do narzeczonego, dwa strzały do narzeczonej, poczem strzelił sobie w pierś.

Kronman skonał w przeciągu kilku minut, Florczyk i Lipowiczówna dogorywają.

Więzienie za dwużeństwo.

Międzynarodowy łowca posagów przed sądem.

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał w tych dniach sensacyjną sprawę 42-letniego Walentego Wacławka, oskarżonego o bigamję.

Tło ciekawej tej afery przedstawia się, jak następuje:

W roku 1912 — 27-letni podówczas mieszkaniec m. Łęczycy Walenty Wacławek ożenił się z córką jednego z bogatszych obywateli, za którą wziął posag w kwocie kilku tysięcy rubli. Po ślubie prowadził hulaszczy tryb życia i roztrwoniwszy pieniądze, wniesione mu przez żonę, porzucił ją i zbiegł do Łodzi. Tu udając kawalera zaczął zalecać się do zamożnej panny i legitymując się kawalerską metryką, skłonił ją, by wyszła za niego zamąż.

Również i teraz zaczął trwonić posag żony, a gdy już go roztrwonił zupełnie, sprzedał meble i zbiegł do Niemiec. W Niemczech ożenił się po raz trzeci. W międzyczasie wybuchła wojna i wszelki słuch o Wacławku zaginął, pomimo, że obydwie żony, które pozostawił w kraju, poszukiwały go skrzętnie.

Dopiero w roku 1923 uprzykrzywszy sobie pobyt w Niemczech wrócił do kraju. Pojechał do Łęczycy i tu spotkał swą żonę nr. 1. Gdy zagroziła mu wniesieniem skargi do prokuratora, ponieważ wiedziała, iż popełnił bigamję, Wacławek przyrzekł jej, że rozwiedzie się z pozostałemi dwiema żonami i wróci do niej.

Po pewnym czasie zetknął się z żoną nr. 2, a gdy i ta zaczęła mu grozić skargą do prokuratora, również jej obiecał, że rozwiedzie się z pozostałemi żonami. Wobec tego jednak, że bynajmniej nie kwapił się ze spełnieniem tego przyrzeczenia, skarga do prokuratora została przez jedną z żon wniesiona i onegdaj stanął Wacławek przed sądem.

Wacławek nie przyznał się do winy, twierdząc, że wziął ślub z drugą żoną, gdy pierwsza jeszcze nie chciała zgodzić się na rozwód — w drugim wypadku zaś zerwał z żoną, ponieważ jego byt materjalny był fatalny.

Sąd skazał Wacławka, uznając go za łowcę posagów, na rok więzienia z zamianą na dom poprawy.

Jakie życie, taki zgon.

Naczelnik poczty — defraudant zastrzelił 17-letnią przyjaciółkę i pozbawił się życia.

W urzędzie pocztowym w Zieluniu (powiat mławski) rozegrał się krwawy dramat: kierownik urzędu pocztowego, 35-letni Eugenjusz Wasilewski zastrzelił przyjaciółkę swą 17-letnią Genowefę Chudek, a następnie sam pozbawił się życia.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenie policyjne ustaliło, iż tłem dramatu były nadużycia finansowe, których od dłuższego czasu dopuszczał się Wasilewski w urzędzie. Nadużycia te, polegające na wykradaniu gotówki z listów amerykańskich, dosięgły w krótkim czasie sumy kilku tysięcy dolarów. Pieniądze te Wasilewski roztrwonił na hulanki i zabawy, które urządzał dla swej młodej przyjaciółki.

Ostatnio o nadużyciach dowiedziały się władze wyższe. W nocy poprzedzającej krwawą rozprawę przybyli do Zielunia, celem przeprowadzeina kontroli, inspektor poczt p. Tołłoczko, oraz przodownik służby śledczej. Wasilewski dowiedział się o przyjeździe komisji, zniszczył więc kompromitujące dokumenty, a następnie rozprawił się z sobą i moralną sprawczynią tych wszystkich nadużyć.

Przyjaciele.

Berlin. (AW) Deutsche Tageszeitung, dziennik wicekanclerza Hergta donosi: Argentyński Związek Przyjaciół Ligi Narodów zawiadomił Niemiecki Związek Przyjaciół Ligi Narodów, że zwrócił się do przewodniczącego Rady Ligi w Genewie z następującym memorjałem:

Wobec trudności powstałych z jednej strony wskutek terytorjalnego zatargu między Polską i Litwą, z drugiej zaś strony między temi państwami a Niemcami w związku ze sprawą Wolnego Miasta Gdańska i korytarza polskiego, zwraca się Argentyński Związek Ligi Narodów, mając na oku pomyślne dla wszystkich stron rozwiązanie zatargu i celem przywrócenia zgody między sąsiadującemi państwami z propozycją do Rady Ligi, aby Polska i Litwa pogodziły się w ten sposób, że Polska otrzyma wolny dostęp do morza, wskutek czego korytarz gdański mógłby zostać zniesiony i Gdańsk przyłączony do Niemiec.

Deutsche Tageszeitung dodaje:

— Fakt, iż tego rodzaju propozycja pochodzi aż z Argentyny, dowodzi, iż nawet w Ameryce Południowej szerzy się przekonanie o niemożności utrzymania tego stanu.

* * *

Do tej wiadomości dodaje „Warszawianka“ następującą uwagę:

Podobno Pomorski Związek Przyjaciół Ligi Narodów zamierza wysłać do Genewy memorjał, zalecający oddanie północnej Argentyny na rzecz Boliwji, aby Boliwja miała dostęp do Atlantyku koło Rio de la Plata, a wzamian za to posłanie do Buenos Aires psa z nad Bałtyku, aby go członkowie Argentyńskiego Związku Przyjaciół Ligi Narodów mogli w nos pocałować.

Listy z Poznania.

Jeszcze nastroje gwiazdkowe. — Chóry kościelne. — Widowiska jasełkowe. — Nastroje przedwyborcze. — O bezpieczeństwo w mieście. — Rozwój fabryki Cegielskiego. — Zbliżają się Targi, a na horyzoncie Powszechna Wystawa Krajowa.

Jeszcze czas gwiazdkowy, a raczej pogwiazdkowy...

Jeszcze w oknach mieszkań prywatnych widać dogasające światełka choinkowe, jeszcze w cukierniach, a szczególnie restauracjach nastrój gwiazdkowy usiłują wywołać wśród gości gospodarze.

Do podniesienia tego uroku, jaki płynie od świąt gwiazdkowych, przyczynia się w znacznej mierze muzyka i śpiew kościelny. I trzeba przyznać, że kościoły poznańskie i ich chóry kościelne starają się wykonaniem kolend udostępnić szerokim rzeszom poznańskiej ludności bogactwo i rozmaitość starych naszych pieśni gwiazdkowych. Prym tu dzierży niewątpliwie chór farny, doskonale ześpiewany. Może nawet wykonania te graniczą więcej z popisami, nie można jednak nie uznać, że w Poznaniu w kierunku chórowego śpiewu kościelnego pracuje się bardzo intensywnie, naprawiając zaniedbania lat dawniejszych, o czem też świadczyły popisy związku chórów kościelnych, które odbyły się przed świętami Bożego Narodzenia w sali uniwersyteckiej.

Oczywiście te dążenia do podniesienia muzyki i śpiewu kościelnego należy szczerze nietylko uznać, ale i poprzeć z tą jedną jedyną uwagą, by forma zapowiadań śpiewów kościelnych w poszczególnych kościołach nie przybierała charakteru reklamy tego lub owego śpiewaka wzgl. śpiewaczki, co może podobać się odnośnym wykonawcom, ale uraża uczucia religijnego nastroju, który w kościele panować winien.

Nastroje gwiazdkowe podtrzymuje też teatr, a nawet dwa teatry.

Mianowicie Teatr Nowy wystawił z wielkiem powodzeniem „Pastorałki“ w artystycznej obróbce Szylera rzecz biorąca prostotą i naiwnością ujęcia staropolskich wierzeń naszego ludu i jego pojmowania i odnoszenia się do cudu Świętej Nocy. I bije tu prostota i szczera a głęboka wiara a rubaszność, ponad któremi góruje cześć dla Dzieciątka Chrystusowego.

Subtelniejsze w formie, bardziej modernistyczne jest Zegadłowicza widowisko jasełkowe „Gdy się Chrystus rodzi“. Nie charakteryzuję go, bo znacie je ze sceny bydgoskiej.

Rok Nowy rozpoczął się w Poznaniu, jak i wszędzie w Polsce, pod znakiem wyborów. Wszędzie o nich się mówi, stawiając horoskopy, zależne od przekonań i zabarwień politycznych. Już pierwsze padają nietylko **strzały podjazdowe, ale zaczynają się i harce** na tle programów wzgl. odezw, które ogłosiła tak „Katolicko-Narodowa Unja Gospodarcza“, w której złączyły się wielkie ziemiaństwo, przemysł cukrowniczy i — rzemiosło, oraz „Narodowy Komitet Wyborczy Katolicki i Ludowy“, będący tworem endecji.

Lewicowe koła podjazdowo na razie harcują — i one jeszcze nie otrąbiły generalnego apelu.

Poza wyborami Poznań zaniepokojony jest wzrostem bandyckich włamań i kradzieży. Okradzenie magazynu jubilerskiego Mańczaka za jasnego dnia na 200 tys. zł co dziś pozostało niewykryte, mimo wielkiej nagrody; przeciwnie nowe włamania wzgl. usiłowania nastąpiły, a policja nie może natrafić na ślady zbrodniarzy.

Na tle tem czyni się — szczególnie w kołach kupieckich — poważne zarzuty Magistratowi poznańskiemu, że nie docenia sprawy bezpieczeństwa miasta. O ile słyszę, sprawa ta może stać się tematem ożywionej dyskusji na jednem z najbliższych posiedzeń poznańskiej Rady Miejskiej.

Znana Wam fabryka Cegielskiego nietylko rozbudowuje się stale, ale zdobywa coraz poważniejsze miejsce już nietylko w polskim przemyśle, ale i na rynku międzynarodowym.

Ostatnio dostarcza kocioł o objętości 1.200 metr. kwadratowych dla Huty Bismarka na Śląsku. Będzie to największy kocioł w Polsce na równoczesny opał gazem i węglem. (W Niemczech największy kocioł obejmuje 1700 mtr. kwadr.).

Ostatnio stawała fabryka po raz pierwszy do konkursu, rozpisanego na dostawy kolejowe dla kolei południowo-afrykanskich. A stawały tam firmy angielskie, amerykańskie, niemieckie. I acz zamówienie nie zyskała, wykazało się że rywalizować może z zagranicą. Stała bowiem co do jakości na równej wysokości, a co do ceny na drugiej, tuż po ofertach niemieckich, które jako najtańsze zyskały zamówienia.

Jest to poważny moralny sukces polskiego przemysłu, który szczególnie cieszyć powinien i Poznań i Wielkopolskę. To też nie dziw że i nasz rząd poważne poczynił zamówienia w fabryce Cegielskiego — jak słyszę — na około 27 miljonów złotych.

Dodatni ten objaw oczywiście oddziałuje też korzystnie na miasto, dając pracę i chleb tysiącom, co tem ważniejsze, że przecież stoimy w przededniu zbliżających się Targów Międzynarodowych Poznańskich, z których wyłania się i krystalizuje coraz wyraźniej przyszłoroczna Powszechna Wystawa Krajowa. O pierwszej i o drugiej napiszę Wam atoli osobno.

Wasz.

Praktyki kupców gdańskich.

Z kół czytelników piszą nam:

Traktat Wersalski stworzył dziwny stosunek między Polską a wolnem miastem Gdańskiem; stąd nieustanne tarcia; Gdańszczanom zdaje się zawsze, jakoby im wielka krzywda się stała, że gospodarczo zostali połączeni z Rzecząpospolitą Polską. Mimoto umieją nieraz w sprytny sposób stosunek ten wyzyskać na swą korzyść. Nie tak dawno temu, jako wioski całego Pomorza objeżdżali samochodem a może kilku samochodami kupcy-bławatnicy niby z Gdańska. Wybrali sobie tylko dobrych płatników tj. właścicieli wielkich majątków, dzierżawców domen, księży i tak dalej. Reklamowali się jako przedstawiciele angielskiej firmy, która miała filję w Gdańsku, ale ją likwiduje a swe angielskie materjały sprzedaje po bajecznie niskiej cenie. Porobili, jak na własne oczy się przekonałem, nie złe interesa, zwłaszcza że zwracali się li tylko do ludzi majętniejszych, którzy płacili gotówką; lecz pozwalali też łaskawie resztę należytości wpłacać na bank bydgoski Stadthagena. **Ciekawy jestem, czy ci panowie zapłacili też jaki patent lub podatek Skarbowi Polskiemu.** Nie dziw tedy, że nasi kupcy uginają się pod ciężarem podatkowym, kiedy inni, co nie orzą ani sieją, plon im zabierają z przed nosa. Dużo winy ponosi tu też społeczeństwo, które winno mocno trzymać się zasady: „Swój do swego“ a **takim panom podróżującym drzwi pokazać, bo inaczej tylko bicz kręcimy na własną skórę.**

Obywatel.

Cylinder króla afganistańskiego Amanullaha.

Niezwykły zatarg egzotycznego monarchy z muzułmańskiem duchowieństwem.

Bydgoszcz, 10 stycznia.

Maluczko brakowało, a Warszawa nie byłaby miała szczęścia oglądać oblicza swego sojusznika, króla Afganistanu Amanullaha. Przeszkodą w jego wyjeździe do Europy stał się cylinder, o czem prasa angielska donosi co następuje:

Król Amanullah wybrał się w swą podróż wyekwipowany na modłę europejską. Najcenniejszym kawałkiem jego garderoby był biały cylinder, jak go w krajach podzwrotnikowych zwykli nosić angielscy dygnitarze. To niezwykłe nakrycie głowy wywołało wielkie oburzenie wśród mahometańskiego duchowieństwa, które zażądało od króla, aby wybrał się do niewiernych w narodowym fezie. Król oparł się temu energicznie, co stało się nawet powodem, że duchowieństwo nie zjawiło się, aby króla przed jego wyjazdem pożegnać.

Nie koniec na tem przykrościom związanym z tą podróżą. Cylinder króla miał bowiem formę bardzo archaiczną. Był mianowicie u dołu węższy a u góry szerszy, który to fason był w użyciu na początku zeszłego stulecia. Jest to wprost niewytłomaczoną zagadką, z jakiego lamusa król to niezwykłe nakrycie głowy wydobył. To też zaledwie przybył do Bombaju i ujrzał angielskich dygnitarzy w cylindrach nowożytnego kroju, zażenował się nad zwyczaj z powodu swej parafjańszczyzny, ale prędko znalazł wyjście ze swej krytycznej sytuacji. Mianowicie podkomorzy króla miał również biały cylinder, ale zupełnie nowożytny. Król bez ceremonji ogołocił z tego kapitalnego kawałka swego podkomorzego, wdział jego cylinder a jemu włożył na głowę swój.

Tu należy zauważyć, że reszta garderoby króla Amanullaha jest skrojoną według najnowszego europejskiego fasonu.

Litwini wydalają 5.000 optantów niemieckich z Kłajpedy.

Z dniem 31 marca br. upływa termin pobytu dla tych Niemców kłajpedzkich, którzy optowali za Niemcami. Jest ich 5.000. Wielu z nich żałuje teraz swego kroku. Nie wiedząc, gdzie się podziać w przeludnionym „Vaterlandzie“, chcieliby jednak — jak wynika z głosów tamtejszej prasy niemieckiej — pozostać na swoich śmieciach. Lecz Rzeszę niemiecką, zdaje się, nie bardzo obchodzi los tych swoich obywateli. Tak przynajmniej można wnioskować z wynurzenia Waldemarasa, który oświadczył, że już w maju ub. r. zaproponował Niemcom rokowanie o przedłużenie pobytu optantów, lecz dotychczas nie otrzymał odpowiedzi.

Prasa niemiecka oburza się z powodu wypowiedzenia stanowisk tym kolejarzom Niemcom w Kłajpedzie, którzy nie umieją po litewsku. Powtarza się tam widocznie ta sama historja z urzędnikami niemieckimi jak w Polsce: Urzędnicy ci, lekceważąc sobie państwo, które im daje chleb, nie uważali za potrzebne nauczenia się w przeciągu kilku lat choćby jako tako jego języka. Teraz krzyczą obłudni, że dzieje im się krzywda.

Humor złodziejski.

Dzienniki angielskie doniosły ostatnio opis zdarzenia, wskazującego na to, że złodzieje nie tracą podczas kradzieży dobrego humoru. Na jednej z najbardziej ożywionych ulic Londynu ukradziono kilka cennych paczek z samochodu czekającego przed sklepem na pewną młodą damę, która czyniła przedślubne zakupy. Nazajutrz po tym wypadku poszkodowana otrzymała pocztą dwa z pośród skradzionych pakunków: tomik poezji i książkę, służącą do wpisywania życzeń gości weselnych. Do książki tej wpisali złodzieje parę wierszy, w których składali narzeczonej życzenia z powodu ślubu i wyrażali nadzieję, że będzie miała w przyszłości więcej szczęścia, niż owego dnia, kiedy ją okradziono z paczek.

*

Fakt ten przypomina inne „figle“ złodziejskie w tym samym rodzaju.

Pewnej nocy człowiekowi śpiącemu w swej sypialni ukradziono ubranie, leżące przy łóżku. Nazajutrz otrzymał je z powrotem pocztą, wraz z kartką: „Nie wart jesteś tego, byś miał kieszenie“; wszystkie kieszenie były wycięte na znak, że ktoś, kto ma kieszenie puste, nie jest wart, by je wogóle posiadał. Gdzieindziej znowu, złodzieje okradłszy śpiącego, zwrócili mu nazajutrz zabrany przez nich pamiętnik poszkodowanego, do którego wpisali następujące uwagi:

Środa: Położyłem się spać o 11-tej. Spałem jak kamień i chrapałem, jak świnia.

Czwartek. Obudziłem się o zwykłej godzinie, ale nie usłyszałem tykania mego zegarka. Spojrzałem na stolik: zegarek zniknął, a wraz z nim łańcuszek, pierścionek i spinki.

Piątek. A teraz, proszę sobie dalej pisać. Wcale nieźle pan pisze!“

*

Kiedyindziej znowu, również w Londynie miało miejsce następujące zdarzenie.

Gazety doniosły, iż pewna nieszczęśliwa kobieta, która parę dni przedtem straciła męża i dwoje dzieci, została w dodatku złośliwie okradziona.

Nazajutrz po ogłoszeniu tej wiadomości, kobieta owa otrzymała z powrotem wszystkie swoje rzeczy, a wraz z niemi odnośny wycinek z gazety i kartkę: „Nie wiedziałem, bardzo przepraszam“.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

CZWARTEK, 12 STYCZNIA.

Poznań (344,8). Godz. 12,05—12,20: Transmisja z Warszawy). 12,45—14,00: Koncert gramofonowy. Płyty z magazynu „Muza“, Poznań, ulica Nowa. 14,00: Notowania giełdy pieniężnej i komunikaty PAT. 17,20—17,45: Odczyt „Nowy Rok w życiu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej“ — p. Cz. Walniewiczówna. 17,45—19,00: Transmisja z Wilna. 19,00—19,10: Nadprogram. 19,10—19,35: 30-ta lekcja języka angielskiego. 19,35—20,00: Odczyt „Liryka staropolska“. Część III: Liryka miłosna (recytacje i objaśnienia) — kpt. G. Baumfeld. 20,00—20,20: Komunikaty gospodarcze. 20,30—22,00: Koncert „anonimowy“. 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty: meteorolog., Z. O. K. Z. i PAT. 22,30—24,00: Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Carlton“.

Warszawa (1111). Godz.: 11,40—12,00: Komunikaty PAT. 12,00: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 12,05—12,30: Odczyt „Przybłęda z Kanady“ (wędrówki roślin) — prof. Miecz. Radwański. 12,30—14,00: Transmisja koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharmonji Warszawskiej. 14,40—15,40: Komunikaty PAT. 15,00—15,20: Komunikat: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 16,00—16,25: Odczyt. 16,25—16,40: Komunikat harcerski. 16,40—17,05: „Kącik dla kobiet“ — p. Marja Ankiewiczowa. 17,05—17,20: Komunikaty PAT. 17,20—17,45: „Wśród książek“. 17,45—18,55: Audycja literacka. Transmisja z Wilna. 18,55—19,05: Komunikaty PAT. 19,05—19,15: Komunikat rolniczy. 19,15—19,35: Rozmaitości. 19,35—20,00: Lekcja języka angielskiego. 20,30: Koncert wieczorny. 22,00—22,05: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Baczność osadnicy pow. bydgoskiego i przyległych powiatów!

W niedzielę o godz. 2 po poł. w Bydgoszczy w sali „Ogniska“, odbędzie się walne roczne zebranie Związku Zawodowego Osadników Polskich bydgoskiego i przyległych powiatów. Sądzimy, że na zebranie przybędą nietylko wszyscy osadnicy lecz i sympatycy nasi. — Poruszane będą po za sprawozdaniem i wyborem Zarządu Powiatowego, najaktualniejsze sprawy ważne, obchodzące osadnictwo Kresów Zachodnich.

Składki za rok bieżący ściągane (w tym dniu nie będą, składki za rok ubiegły można uregulować u skarbnika, który będzie na miejscu.

Za Zarząd powiatowy:
(—) **Mieczysław Letke**, prezes.

Łochowo.

W dniu 6 stycznia br. odbyło się dorocznym zwyczajem walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków w Łochowie. Stary zarząd, w dowód uznania, został wybrany powtórnie, za wyjątkiem wiceprezesa p. Karpińskiego, który zrzekł się mandatu; wybrano natomiast p. Frelichowskiego Bronisława. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Owedyka, Karpińskiego i Olszewskiego Stanisława.

Na zakończenie roku starego Tow. Powst. i Wojaków w Łochowie urządziło zabawę. Zarząd towarzystwa, jako gospodarz, stanął na wysokości swego zadania, wielce urozmaicony, miły i sympatyczny nastrój sprawił, że czas przebyty w ich gronie pozostanie na długo w pamięci u licznie zebranych gości.

Bardzo udatnie odegrano jasełka „Wesoła nowina, bracia słuchajcie!“; śmiechu i wesela było co niemiara, zaś ogólną sensację wywołał swą grą p. Kozłowski w roli żyda i p. Frelichowski w roli djabła. Doskonały monolog „Przez dziurkę od klucza“ przedstawił p. Kozłowski.

Nowy Rok powitał prezes Towarzystwa krótkiem przemówieniem, poczem wzniesiono okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego, następnie przy dzwiękach orkiestry odśpiewano hymn narodowy „JeszczePolska nie zginęła i Boże coś Polskę“. Całość złożyła się na to, że licznie zebrani goście bawili się mile i ochoczo przy dźwiękach niezmordowanej miejscowej orkiestry towarzystwa, do godziny 7-ej rano.

ŻOŁĘDOWO. (Z życia Młodzieży Kat.) Odbyło się tu roczne walne zebranie Stow. Młodzieży Męskiej „Zgoda“ w salce p. Mikulskiego w Jastrzębiu. W skład nowego zarządu wchodzą: Władysław Ciesielski z Jastrzębia jako prezes, zast. Komorowski, Fr. Kujawa z Żołędowa — sekretarz, zast. Łuczkowski Bronisław, Jan Motylewski z Linówiec, podof. w. p. — naczelnikiem, Stan. Juszczak z Jastrzębia — skarbnik, organ Sierzputowski z Żołędowa — bibljotekarz, Jan Zwiefka z Żołędowa — gospodarz. Sąd honorowy: ks. patron prob. Sobiecki, organista Sierzputowski i Stanisław Juszczak. Komisja rewizyjna: Komorowski Maksymiljan, Motylewski Jan i Lenyska Stefan. Gospodarze rolni z Jastrzębia pp. Nosek i Juszczak wstąpili do patronatu, każdy z nich złożył 5 zł. Również uznanie należy się p. Mikulskiemu, który już nieraz wypożyczał towarzystwu swej sali na zabawy, wykłady, ćwiczenia wojskowe podczas zimy i mrozów bezinteresownie. Wszystkim tym, którzy przyczynili się i przyczyniają do rozwoju zrzeszonej młodzieży Stowarzyszenie składa serdeczne „Bóg zapłać“.

KCYNIA. (Niewinnie posądzony). Doniesiono nam swego czasu, iż w Dziewierzewie p. K Marszałek odnajął mieszkanie żydówce Jak się obecnie dowiadujemy wiadomość nasza była nieprawdziwa, p. Marszałek, jak nam oświadczył, nigdyby nie wpuścił do swego domu żyda. Owszem p. Marszałek, który ma 3 domy w Dziewierzewie odnajął mieszkanie p. G., ale ewangeliczce, krawcowej, nigdy zaś żydówce. W jaki sposób powstała wersja o rzekomem wynajęciu żydówce mieszkania, co powtórzył nasz korespondent — nie wiemy.

Pożar w koszarach wojskowych w Ostrowie.

Ogień powstał w stajni. Utrudniony ratunek. Nieszczęśliwy wypadek w ludziach. Przestroga.

Z Ostrowa donoszą nam, że dnia 8 bm. o godz. 18.10 wybuchł tam pożar w stajni baonu artylerji (macierzysty pułk w Kaliszu), mieszczący się w koszarach Dąbrowskiego przy ul. Kolejowej w pobliżu Dworca. Na miejsce pożaru przybyła miejscowa straż pożarna oraz wojsko Rotunek był utrudniony z powodu zamarznięcia hydrantów, tak, że żełnierze musieli nosić wodę dzbankami i wiadrami z pobliskiej kawiarni Tomaszewskiego, znajdującej się naprzeciw koszar. Mimo tych trudności, straż pożarna po założeniu wężów do więcej oddalonych hydrantów i uzyskaniu tym sposobem wody, zlokalizowała pożar. Uratowano oba skrzydła stajni i magazynów, spalił się jedynie dach na przestrzeni około 50 metrów. Spalił się również owies, siano i słoma. Strat w inwentarzu żywym nie było

Przy ratowaniu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek; narzędzia ratownicze wojskowe niestety nie były w porządku, skutkiem czego drabina, na której stało 5 strażaków załamała się i wszyscy oni spadając ulegli znaczniejszym obrażeniom ciała, tak, że musiano ich przewieźć do szpitala. Najcięższe obrażenia odniósł strażak Wawrzyniak, który doznał silnego wstrząśnienia mózgu.

Przyczyna pożaru dotąd nie ustalona; żandarmerja przeprowadza dochodzenia.

Nakło.

Walne zebranie Niższych Prac. Poczt. Tel. W sali p. Dąbrowskiego odbyło się walne zebranie Zw. Niższych Prac. pocztowo-telegraficznych, pod przewodnictwem prezesa p. Błaszczyka, który zagaił zebranie i powitał przybyłych delegatów i gości. Protokół z ostatniego zebrania przeczytał sekretarz p. Dryelta. Następnie prezes Błaszczyk złożył przewodnictwo zebrania. Na przewodniczącego wybrano jednogłośnie p. Wł. Wrzeszcza, znanego działacza na niwie społecznej i wielce zasłużonego dla związku, jako sekretarza dodano mu p. Polasika Karola, na ławników powołano p. Kaczora i Szpotta. Po zdaniu sprawozdania przez ustępujący zarząd i udzieleniu absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Skład jego jest następujący: Błaszczyk — prezes, Siemiński — wiceprezes, Dryelta — sekretarz, Guzek — skarbnik, Gerth i Szpott — ławnicy, Wełniak, Andrzejewski, Baliniak — komisja rewizyjna.

W wolnych głosach omawiano sprawę podwyższenia składek miesięcznych o 50 groszy, których zarząd okręgowy nie był w prawie uchwalić, gdyż do tego kompetentny jest tylko kongres, przyjęto jednak podwyżkę płacić, lecz zatrzymać ją w kasie koła. Następnie uchwalono nast. wnioski: 1) Przesunięcie do wyższych grup tych, którzy przy ostatniem przesunięciu nie zostali uwzględnieni. 2) Przeszeregowania wszystkich niższych funkcjonarjuszów pocztowych o 2 grupy, aby w ten sposób zrównać z pracownikami kolejowymi. 3) Domagamy się od Rządu minimum egzystencji, uposażenie funkcjonarjuszy państwowych powinno odpowiadać drożyźnie. 4) Uchwalenia w jak najkrótszym czasie pragmatyki służbowej dla pracowników pocztowych.

Wągrówiec.

„Damy i huzary“. W sobotę o godz. 5-ej odbyła się generalna próba komedji Fredry „Damy i huzary“, w sali p. Zjawińskiego (na starej strzelnicy). W niedzielę, dnia 8 o godz. 7,30 wiecz. odbyło się przedstawienie. Amatorzy wywiązali się ze swego zadania na ogół dobrze. Imprezę urządziło Tow. Pań św. Wincentego a Paulo.

Druga część kursu literatury dla członków Tow. Czytelni dla Kobiet rozpocznie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 8 wiecz. w bibljotece Tow. Czytelni dla Kobiet przy ul. Kościuszki.

Zebranie Stow. Młodz. Polskiej We wtorek, dnia 3 bm. o godz 8,30 wiecz. odbyło się zebranie Stow. Młodzieży Polskiej w Ognisku. Zebranie zagaił ks. Staszak, udzielając następnie głosu druhowi Stanisł. Wojneckiemu, który wygłosił odczyt na temat gimnastyki, poczem zebrani przyjęli 5 nowych członków i 2 kandydatów. Następnie wydelegowano 2 członków do szpitala powiatowego z pozdrowieniem dla pewnego ciężko chorego członka. Zebranie miało przebieg bardzo sympatyczny, a po zakończeniu młodzież udała się w spokoju do domu.

Koza do odebrania na policji. W tut. posterunku P. P. znajduje się koza, siwa z małymi rogami i posiada na bokach małe łaty białe, którą odebrano złodziejowi. Wspomniana koza prawdopodobnie pochodzi z kradzieży, wobec tego poszkodowani mogą się zgłosić na posterunek tut. P. P. celem obejrzenia jej i ewentualnego odebrania.

Osiek.

Kradzież. Gospodarzowi p. Gardeckiemu, zamieszkałemu przy szosie do Chrząstowa, skradziono w ub. sobotę w nocy ze stajni 2 konie.

Zebranie Związku Naprawy Rzeczypospolitej. W dniu 8 bm. odbyło się w lokalu p. L. Kowalskiego, zebranie Związku Naprawy Rzeczypospolitej przy udziale około 30 osób. Referat bardzo mdły wygłosił prof. Garbicz z Bydgoszczy.

LESZNO. (Włamanie w celu rabunkowym). W nocy z 2 na 3 bm. w Lesznie nieznany sprawca włamał się do pokoju przyjęć lekarza Nejmana, gdzie skradł rewolwer (mauzer) nr. 421069, a następnie udał się do sypialni, lecz żona p. Nejmana, zbudzona szelestem, krzyknęła „kto tam“, na co zbudził się p. N., który zorjentowawszy się, że ma do czynienia z bandytą, oddał w jego stronę 2 strzały rewolwerowe, na skutek których bandyta czemprędzej ulotnił się.

MIASTECZKO. (6-lecie „Lutni“). Miłą rozrywkę urządziło nam dn. 8 bm. tut. koło śpiewackie „Lutnia“ z okazji swego 6-ciolecia istnienia. Uroczystość miała przebieg nast.: godz. 7.30 wieczór: występ chóru mieszanego. Odśpiewano utwory: „Nie chę cię Kasiuniu“, „Daleko, daleko“ i „Oj je no ja na wojenkę“. Chór męski wykonał pod batutą p. R. Ciszewskiego jeden z trudniejszych utworów ks. Kleina „Powrót Taty“, solo śpiewał p. Szajkowski. Śpiew udał się bardzo dobrze. Następnie dano arcywesołą komedyjkę pt. „Zastąp mnie“. Amatorzy wywiązali się ze swych ról doskonale. Amatorów jak i śpiewaków darzono hucznemi oklaskami. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, gdzie przy dźwiękach doborowej muzyki braci Ciszewskich bawiono się do późnej nocy.

PNIEWY. (Napad bandycki). W Turówku koło Pniew do mieszkania miejscowego sołtysa W. Raua wtargnęło 3 bandytów. Jeden z nich strzelił do gospodarza, raniąc go śmiertelnie. Bandyci steroryzowawszy resztę mieszkańców przeszukali cały dom, zabrali znalezioną gotówkę i zbiegli. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

ZBĄSZYŃ. (Prymicje). Ksiądz Franciszek Smidoda, należący do Zgromadzenia O.O. Łazarzystów w Krakowie, rodak ze Zbąszynia, gdzie ojciec jego jest urzędnikiem kolejowym odprawił swe prymicje w dniu 3. bm. w kościele parafjalnym w Zbąszyniu.

PIOTRY, pow. Miedzichowo. (Zaginęła kobieta). W gminie Piotry pow. Nowy Tomyśl zaginęła od 6 miesięcy niej. Kowalska. Zaginiona pozostawiła chorego męża i 10-letnią córkę, nie troszcząc się o nic Mąż jej w międzyczasie zmarł, zaś córką jak i pozostawioną osadą zająć się musiały władze, a mianowicie Sąd Powiatowy w Zbąszyniu. Co się z nią dzieje, dotychczas nie stwierdzono.

WĄSOWO, pow. Nowy Tomyśl. (25-lecie). Rendant majętności Wąsowo, obchodził 1 bm. 25-lecie pracy jako rendent majętności Wąsowo.

Z Inowrocławia.

Zakończenie marszu szlakiem powstania wielkopolskiego nastąpiło ub. niedzieli na przestrzeni Inowrocław — Rojewo. Około godziny 12 w południe zebrali się przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych na rynku, obok miejskiej kasy oszczędności, by być świadkami odejścia drużyn, które stanęły do zawodów. Za każdą drużyną jechał konno specjalny sędzia wojskowy. Zawodnicy maszerowali ulicami: Królowej Jadwigi, Toruńską, Orlowską, a następnie szosą do Rojewa. Mimo okropnej niepogody zawodnicy doszli do mety w dobrej formie. W Rojewie przyjmowali ich przedstawiciele Tow. Powst. i Woj. z Rojewa. Pierwsi doszli do mety „Sokoli“ z Inowrocławia, dalej drużyna błękitna przy Zw. Hallerczyków, a w końcu drużyna Zw. Podoficerów Rez. Dnia 16 bm. odbędzie się rozdanie nagród zwycięskim drużynom.

Roczne walne zebranie Związku Podoficerów Rez. odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 7 wiecz. w małej salce hotelu Basta. W razie niestawienia się odpowiedniej liczby członków, odbędzie się o pół godziny później drugie zebranie. Wszelkie wnioski należy nadsyłać do 20 bm. do sekretarjatu Związku, ulica Zygmuntowska 4.

Zw. Hallerczyków odbył swe walne zebranie. Po udzieleniu pokwitowania ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego przy pomocy tajnego głosowania. Wybrano pp. Kazimierza Mąkę prezesem, Wasilewskiego zast. prezesa, Rachwalskiego sekretarzem, Józefa Jaźwierskiego zast. sekretarza, Wacława Urbańskiego skarbnikiem, Jana Jagielskiego i Mieczysława Lewandowskiego ławnikami, Kędziora komendantem placówki, Milaka zastępcą, Wasilewskiego komendantem drużyny błękitnej, Stawińskiego zastępcą. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Jan Lewandowski, Keiling i Bajer, na chorążego powołano p. Bryla, a na zastępcę p. Milaką. Podchorążymi zostali wybrani pp. Władysław Komorowski i Józef Książkiewicz.

Odznaczeni. Pracownicy fabryki „Głogowski i syn“ otrzymali „Świadectwo uznania“ za 25-letnią pracę zawodową i to pp. Józef Ziekas, Józef Cylka, Andrzej Bednarski, Walenty Kwiatkowski, Stanisław Gruszczyński i Ludwik Wasilewski. „Dyplom uznania“ otrzymał inżynier ruchu p. Paweł Grieger.

Na targu w ub. poniedziałek płacono za funt masła 2 zł., za mendel jaj 4,80 do 5 zł. Ruch na targu wskutek niepogody bardzo słaby.

Zakończenie strzelania konkursowego „Sokoła“ nastąpiło ub. czwartek wieczorem w „Sokolni“ przy ul. Szymborskiej. Po stosownem przemówieniu prezesa p. Ignacego Lewandowskiego nastąpiło rozdanie nagród. Strzelanie konkursowe trwało przez kilka tygodni, a miało na celu przysporzenie funduszów na pokrycie długów, jakie powstały wskutek pobudowania „Sokolni“. Wyniki finansowe są zadowalające.

Kawiarnia i restauracja „Ziemianka“ przy ul. Toruńskiej 5. przeszła na własność pp. M. Buraka i Klementa z Inowrocławia. Od ub. środy grywa w tym lokalu trio jazzbandowe.

Kradzieże. Aresztowano służącą M. Sz. z Pakości za kradzież 100 zł. na szkodę M. K. z Inowrocławia. Niejakiej F. P. z Inowrocławia skradziono dwa ubrania męskie, ogólnej wartości 150 zł. Stangretowi Franciszkowi Sowińskiemu z Nieszczawic skradziono jeden koc, wartości około 100 zł. Kradzieży dokonano z jego wozu. Dokonano również kradzieży pszenicy na szkodę gospodarza Wojciecha Głowackiego w Murzynnie. Włamano się wreszcie do chlewa gospodarza Stanisława Ilkowa w Dąblinie, któremu skradziono kilka kaczek.

Pomór trzody chlewnej stwierdził powiatowy lekarz weterynaryjny w majętności Branno, należącej do ambasadora p. Chłapowskiego w Paryżu.

Perjodyczne badanie koni odbywać się będzie w Inowrocławiu w każdy pierwszy piątek po pierwszym każdego miesiąca na targowisku o godz. 9,30 rano, którego dokonywać będzie pow. lek. wet. p. Lamowski z Mogilna.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Czwartek, 12 bm. godz. 7,30 wiecz. „Sól życia" oraz „Świt, dzień i noc".

Piątek, 13 bm. godz. 7,30 wiecz. „Zbójcy".

Sobota, 14 bm. godz. 3,30 po poł. „Zbójcy" dla młodzieży.

Sobota, 14 bm. godz. 7,30 wiecz. „Fura słomy".

Stefan Jaracz w Grudziądzu. Kolportowana od dłuższego czasu w naszem mieście wiadomość o przyjeździe najwybitniejszego aktora obecnej doby, reżysera Teatru Narodowego w Warszawie, Stefana Jaracza, sprawdza się. Oto genjalny artysta w otoczeniu własnego zespołu, złożonego z artystów Teatru Narodowego i Polskiego w Warszawie, doskonale ze swym mistrzem zgranego, zjeżdża w środę 11 bm. do naszego miasta i odegra w Teatrze Miejskim swoją popisową rolę w świetnej komedji W. Perzyńskiego p. t. „Szczęście Frania".

Osobiste P. radca Rozborski z Pomorskiej Izby Skarbowej otrzymał awans (jak nam donoszą) w V. stopniu służbowym, lecz pozostaje nadal na dotychczasowem stanowisku. Życzenia złożyli p. radcy bardzo liczni przyjaciele, koledzy i obywatelstwo m. Grudziądza. Radca Rozborski cieszy się ogólnem zaufaniem, od pracy społecznej się nie usuwa, stąd ta popularność, która się uwidoczniła przy tej okazji.

P. prezes Kazimierz Pawlikowski z Warszawy złożył zamiast wieńca z powodu śmierci ś. p. dyrektora Kazimierza Pulfkego kwotę 50 zł. na rzecz śniadań dla głodnych dzieci (za pośrednictwem p. dyr. Kucharskiego). Bóg zapłać! — Za Komitet obywatelski pomocy dla głodnych dzieci **dr. Bernecki.**

Wiec przedwyborczy. Komitet Pocztowców zwołuje na czwartek 12 bm. o godz. 20-ej wiec przedwyborczy dla pocztowców, w hotelu pod Złotym Lwem, ul. 3 Maja. Uprasza się o łaskawe przybycie nie tylko urzędników pocztowych, ale i inne dekasterje urzędnicze, jak niemniej sympatyków. O liczny udział prosi komitet.

Gwiazdka w „Sokole" żeńskim. Żeński „Sokół" zorganizował w święto Trzech Króli w „Bagateli" obchód gwiazdkowy, na który przybyli m. inn.: prezes Dzielnicy Pomorskiej p. dyr. Wł. Samoliński, prezes okręgu V. p. A. Malczewski z Bydgoszczy, dowódca 16 dywizji p. gen. Rachmistruk, major Kempiński, kapitan Niewiakowski, porucznik Grabiński, prezeska Czytelni dla Kobiet p. Kruszonowa, repr. N. O. K. p. drowa Majowa, repr. Czerwonego Krzyża p. Łotyszowa, naczelnik okręgu III. p. Dostatni z Sokoła I., pp. Banaszak, Deszczyński, z oddziału konnego pp. Federski i Skowroński, z Sokoła II. b. naczelnik Cywiński, Bractwo Strzeleckie reprezentowali pp. Śliwa i dyr. Komorowski. Prezeska p. Maciejewska w serdecznych słowach powitała władze sokole i gości. P odśpiewaniu kolędy „W żłobie leży" zgotowano owację prezesowi p. Wł. Samolińskiemu z okazji odznaczenia go srebrnym krzyżem zasługi, jak niemniej p. Kruszonowej, która otrzymała to samo odznaczenie. Prezeska w pięknych słowach podniosła zasługi odznaczonych i wręczyła im w upominku wiązankę kwiatów. Prezes, Władysław Samoliński złożył w imieniu sokolstwa pomorskiego życzenia dowódcy 16 dywizji p. gen. Rachmistrukowi, który awansował na generała brygady, oraz serdecznie podziękował drużynie za owację, jaką mu zgotowano. Serdeczne przemówienia wygłosili pp.: prezeska Kruszonowa, generał Rachmistruk jak niemniej prezes okręgu V. A. Malczewski z Bydgoszczy. Z deklamacjami wystąpiły pp.: Helena Poznańska (I. wiceprezeska), Helena Kamińska i b. artysta Teatru Miejskiego, p. Jóżwicki, który z werwą i uczuciem zadeklamował przepiękny wiersz „Unici". Przy fortepjanie zasiadła p. Strzyżewiczówna, która odśpiewała z uczuciem dwa utwory, zaś Klarcia Gosieniecka odegrała dwa uwtory muzyczne. Następnie rozdzielono paczki, któremi druhny nawzajem się obdarowywały. Najwięcej prezentów otrzymała prezeska p. H. Poznańska, przewodnicząca komisji zabawowej p. Marja Kellasowa i naczelniczka Zalewska, z czego wnioskować można, że panie te cieszą się wielkiem zaufaniem całej drużyny żeńskiej. Po kawce (ciasta, placki, baby i torty smaczne i dobre dostarczyły bezpłatnie i bezinteresownie druhny same a szczególnie czł. zarządu), bawiono się ochoczo. Gospodarz lokalu „Bagateli" p. Maćkowski udzielił sali bezpłatnie, oddając nawet orkiestrę swą „Sokołowi" żeńskiemu do dyspozycji, za co należy mu się szczególna podzięka

Zabawa karnawałowa urzędników więziennych. Zw. Urzędników Więziennych, Koło Grudziądz, urządziło w sobotę dnia 7 bm. swą doroczną zabawę karnawałową, w pięknie udekorowanej sali hotelu pod Złotym Lwem. Prezesem tej organizacji jest p. Młodzikowski, a jako przewodniczący komisji zabawowej był bardzo czynny p. Grudziński, który jako gospodarz starał się uprzyjemnić pobyt gościom. P. naczelnika Maciejewskiego zastępował inspektor p. Zachorski a dalej byli obecni podinspektorzy pp. Przyborowski i Baśtakiewicz. Straż pożarną reprezentował komendant, inspektor Kaszewski. Bawiono się bardzo wesoło, w miłym gronie do rana.

Trzy zabawy sokole. W ub. sobotę odbyły się m. in. trzy zabawy sokole. Pierwsza odbyła się na Chełmińskiem przedmieściu w lokalu p. Derdowskiego. Salka niewielka, ale przepełniona do ostatniego miejsca. Z okręgu zauważyliśmy: naczelnika p. Dostatniego i sekr. p. Szubrycha, z „Sokoła" żeńskiego — skarbniczkę p. Dostatnią, naczelniczkę Zalewską Lewicką i Pałaszewską, z „Sokoła" I. pp. Drzewuszewskiego, Taczkowskiego i innych. Słowo wstępne wygłosił dzielny i zasłużony prezes p. aptekarz Degórski, który podniósł wielkie znaczenie sokolstwa, zaś naczelniczka Zalewska wygłosiła deklamację „Sokolą" a p. Jan Czaplicki „Przepowiednie". Odegrano jednoaktówkę p. t. „Tajemnica starego miasta", która wypadła bez zarzutu i wszyscy na pochwałę i uznanie sobie zasłużyli. Następnie pod kierownictwem p. Drzewuszewskiego pokazano piramidy i szereg numerów pokazowych. „Sokół" II. zabiera się energicznie do roboty a ze swoim zastępem ćwiczących może śmiało stawać.

„Sokół" I. urządził w „Tivoli" bal maskowy, na który obywatelstwo jak i sokoli stawili się bardzo licznie. Duszą całego towarzystwa jest p. Wincenty Banaszak, który z młodzieńczym zapałem pracuje, aby „Sokół" I postępował zawsze naprzód. Do poloneza stanęło przeszło 100 par, którego prowadził p. Dostatni. Jurę tworzyli: p. Markwicz, pani Dostatnia, p. Helena Poznańska, p. Banaszak, red. Stanach, red. Łydko, przewodniczył p. Szubrych. Pierwszą nagrodę uzyskała p. Krzymińska („Sokół" żeński), drugą p. Łucja Brotzka, trzecią p. Władysława Cieślakowa, p. Bronisław Reif, mistrz piekarski, p. Józef Danielewicz.

W Tarpnie „Sokół" tak męski jak i żeński urządzili wspólny bal maskowy, w lokalu „Eldorado" p. Fritscha. Zabawa ta udała się świetnie.

Z Uniwersytetu Ludowego.

Poświąteczny program wykładów.

Piątek, 13 stycznia. Dr. Borth: Ordynacje samorządów miejskich w Polsce a w państwach Europy zachodniej.

Wtorek, 17 bm. Prok. Marszalik: Anonimowe mocarstwo — kapitalistyczna międzynarodówka.

Piątek, 20 bm. Prof. Krystoszek: Sztuka architektoniczna (z obrazami świetlnymi).

Wtorek, 24 bm. Gromko: Wadliwość ustroju rolnego w Polsce.

Piątek, 27 bm. Prof. Piwowarczyk: Z historji polskiego korytarza u ujścia Odry.

Wtorek, 31 bm. Dr. Borth: Rozwój historyczny sejmików w Polsce a podstawy dzisiejszego parlamentaryzmu.

Wykłady odbywać się będą w auli gimnazjum żeńskiego przy ul. Trynkowej o godz. 6,30 wieczorem. Wstęp na salę odczytową wynosi 20 gr.; dla kształcącej się młodzieży bezpłatny.

Z POMORZA.

WARLUBIE. (Obchód gwiazdkowy kolejarzy w Warlubiu). Tut. kolejarze obchodzili uroczyście wieczór gwiazdkowy. W pięknie przystrojonej salce p. Popławskiego zgromadziło się wieczorem liczne grono rodzin tut. kolejarzy i gości. Przywitał zgromadzonych naczelnik stacji p. Wiśniewski. Pod kierunkiem nauczyciela p. Pozorskiego odegrała dziatwa szkolna „Jasełka". Ksiądz prob Bączkowski w kilku słowach przemówił do zebranych o znaczeniu tego obchodu, pozatem dzieci deklamowały wiersze. Przy choince śpiewano kolędy, następnie częstowano wszystkich dobrą kawą i plackiem. Gwiazdor przyniósł dziatwie wielki kosz podarków. Obdarzono 135 dzieci i kilka wdów po kolejarzach, Po odśpiewaniu kilku kolend rozeszła się dziatwa wesołe do domu. Za urządzenie tak pięknego wieczoru gwiazdkowego należy się podzięka komitetowi a przedewszystkiem p. Szydzikowi, p. Wiśniewskiemu i p Pozorskiemu.

GRUCZNO, pow. świecki. Tow. samodzielnych rzemieślników urządza w niedzielę, dnia 15 bm. w pięknie przybranej sali p. Wolszlegiera swą zimową zabawę, połączoną z przedstawieniem amatorskiem bardzo pięknej sztuki ludowej pt. „Werbel domowy", ze śpiewami i tańcami, jak również żywym obrazem. Dla urozmaicenia deklamacje i monologi a po przedstawieniu tańce. Zarząd towarzystwa poświęca bardzo dużo pracy, by ową imprezę jaknajpiękniej, ku zadowoleniu publiczności urządzić. Ponadto amatorzy są bardzo chętni i energicznie ćwiczą, licząc na łaskawe poparcie Szan. obywateli Gruczna i okolicy, jak też z dalszych stron.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 13 bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W środę, dnia 11 bm. „Traviata", opera w 4-ch aktach Verdi'ego. Będzie to jedyny występ warszawskiej opery objazdowej, pod dyrekcją dr. T. Wierzbickiego. W roli Violetty wystąpi śpiewaczka koloraturowa teatrów zagranicznych p. E. Jefimowa, partję Alfreda kreuje p. Płużewski, ojca p. Z. Nowina-Witkowski. Opera posiada własne dekoracje, własne stylowe kostjumy i własną orkiestrę. Bilety w cenie od 1 do 6 zł. Początek punktualnie o godz. 8,15 wiecz.

We czwartek, 12 bm. o 8-ej wiecz. po raz czwarty przemiłe „Wesele Fonsia", krotochwila w 3 aktach R. Ruszkowskiego.

W piątek, 13 bm. z powodu prób z „Otella" teatr nieczynny.

W sobotę, 14 bm. odbędzie się premjera „Otella", genjalnego dzieła Szekspira, wstrząsającego do głębi zaklętą w ten utwór tragedją zazdrości nieszczęsnego bohatera.

Wieczornica Ligi Katolickiej. Dnia 8 bm. w sali Dworu Artusa odbyła się wieczornica Ligi Katolickiej w Toruniu przy licznym udziale członków i gości. Na program złożyły się deklamacje i występy sceniczne, które ogólnie podobały się, za co też wykonawców nagradzano oklaskami. Pozatem ks. prałat Wysiński wygłosił bardzo interesujący wykład. Wieczorek ten, zakończy korowód dzieci.

Zabawa „Sokoła" żeńskiego. Nowozałożone gniazdo „Sokoła" żeńskiego urządzi dn. 14 bm. wieczorek taneczny. Komitet dokłada starań, by pierwsza ta zabawa wypadła jaknajświetniej.

„Fabryka aniołków" w Toruniu. Dnia 9 bm. na skutek doniesienia władze sądowo-lekarskie przeprowadziły rewizje w mieszkaniu niejakiej Falkowskiej zamieszkałej przy ulicy Podmurnej w Toruniu, która trudniła się wychowywaniem niemowląt, prawdopodobnie nieślubnych. Komisja znalazła tam 9 dzieci schorzałych i dwoje nieżywych. Dzieci te poumierały, jak orzekli lekarze z wygłodzenia. Niegodziwą matronę aresztowano i osadzono w więzieniu.

Komitet wojewódzki „VI. Tyg. Akademika" podaje Szan. Publiczności do wiadomości, że z powodu nierozlosowania jeszcze dużej ilości fantów akadem. loterji fantowej, rozsprzedaż losów odbywa się w dalszym ciągu aż do 15 stycznia włącznie w miejscach, gdzie wskazują afisze, jak też w lokalu wydawania fantów, dawn. Banku Zbożowego, Stary Rynek 14, obok poczty.

Bal Klubu Wioślarskiego o charakterze reprezentacyjnym odbędzie się dnia 14 bm. w salach Dworu Artusa. Będzie to najwytworniejsza impreza tegorocznego karnawału, na którą wybiera się elita towarzystwa z miasta i okolicy. Nieliczne zaproszenia otrzymać można jeszcze w Pomorskim Banku Rolniczym u p. Adamowicza.

Ważne dla bezrobotnych. Zarząd Obwod. Funduszu Bezrobocia w Toruniu podaje do wiadomości, że na mocy zarządzenia ministra pracy i opieki społ. została wprowadzona w miesiącu styczniu 1928 r. na terenie miast Torunia i Grudziądza dla bezrobotnych fizycznych, którzy wyczerpali przysługujące im zasiłki z funduszu bezrobocia, pozostają nadal bez pracy i regularnie uczęszczają do kontroli — Akcja Państwowa Pomocy Doraźnej. Zgłoszenia na przepisowym druku, który wydaje bezpłatnie PUPP., należy uskutecznić natychmiast w godzinach urzędowych od 8,30 do 12-ej w Państwowym Urz. Pośr. Pracy.

Lokale wyborcze w Toruniu. 1. Ratusz, pokój nr. 11; godz. 13—19. 2. „Dwór Artusa"; godz. 10—13 i 16—19. 3. Gimnazjum niemieckie, Piekary 49; godz. 14—20. 4. Szkoła powszechna, Jęczmienna, narożnik Prostej; godz. 12,30—18,30. 5. Szkoła ewangelicka, ul. Wały; godz. 13—19. 6. Starostwo powiatowe, pokój 2 i 3; godz. 14—20. 7. Gimnazjum żeńskie, W. Garbary; godz. 10—13 i 15—18. 8. Restauracja Radomskiego, ul. Lubicka 54 godz. 14—20. 9. Restauracja Górskiego, ul. Przy Rzeźni 50, godz. 10—13 i 16—19 (w niedzielę 13—19. 10. Sadecki, Mickiewicza 8; godz. 14—20. 11. Restauracja „Warszawianka", ulica Sienkiewicza 16, narożnik Mickiewicza; godz. 15—21. 12. Jadłodajnia, ul. Bydgoska 98, właś. Bartołowa; godz. 11—13 i 15—19. 13. IV szkoła powszechna, ul. Sienkiewicza; godz. 14—20. 14. Komisarjat II, ul. Mickiewicza 87; godz. 14—20. 15. Restauracja „Eldorado", Jakóbowski, Szosa Chełmińska 53; godz. 10—20. 16. Restauracja Jętkiewicza, Szosa Chełmińska 74; godz. 14—20. 17. Restauracja Czarneckiego, ul. Podgórna 22; godz. 15—21 (w niedzielę 14—20). 18. Restauracja Sochackiego, ul. Podgórna 43; godz. 14—20. 19. Restauracja Petelhaua, ul. Grudziądzka 85; godz. 14—20. 20. Restauracja Krupki, ul. Grudziądzka 119; godz. 16—20. 21. V szkoła powszechna, ul. Łąkowa; godz. 13—19. 22. Restauracja Barwicha, Kościuszki 78. 23. Restauracja Grelewicza, ul. Sobieskiego 16; godz. 14—20.

Opłaty na rzecz Pomorskiej Izby Rolniczej. Na skutek zatwierdzonej przez ministra rolnictwa uchwały Pow. Izby Rolniczej z dnia 20 grudnia 1927, opłaty na rzecz Pom. Izby Rolniczej w nadchodz. okresie budżetowym wynosić będą: na I. kwartał 1928 r. 145 proc. od czystego dochodu katastralnego, wyrażonego w złotych według relacji 0,81 mk. n. = 1 złotemu, zaś na okres od 1 kwietnia 1928 r. do 31 marca 1929 r. 4,2 proc od tegoż dochodu.

Wykrycie sprawców kradzieży kolejowych. Dnia 9 bm. ujęła policja niejakich L. St. i K. B. z Torunia i D. W. z Podgórza, którzy uprawiali systematyczne kradzieże z wagonów kolejowych na przestrzeni Toruń-Mokre i Papowo Toruńskie. Okradali oni przeważnie pociągi tranzytowe.

Wiadomości z Tczewa.

Z Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy. Następujące posady są do objęcia: 1 nadszwajcara z 4 pomocnikami od 1 kwietnia br., 1-go kowala, który umie prowadzić młockarnię i 1 kołodzieja, dobrego fachowca od 1 kwietnia br. Nadto 5 fornali, kucharkę, 2-ch służących od zaraz.

Walne zebranie Tow „Moniuszko" odbyło się dnia 3 bm. w Strzelnicy o godz. 8. Zagaił prezes p. Szutta. Po załatwieniu zwykłych formalności przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Szutta — prezes (ponownie), Łukasiewicz — sekretarz, Szwedowski — skarbnik, dyrygent Guzowski, ławnicy: Celkowski i Radtke, do komisji rewizyjnej powołano pp. Guzowskiego i Wohllerta. W dalszym toku obrad zmieniono nazwę towarzystwa z „Towarzystwo kapela Moniuszko" w Tczewie na „Towarzystwo Muzyczne Moniuszko" w Tczewie.

Szkoła Nowomiejska na budowę kościoła. Wieczorem w czwartek daje szkoła nowomiejska w wielkiej sali Domu Miejskiego przedstawienie „Jasełka polskie". Czysty zysk przeznacza się na budowę kościoła.

Wieczorek rautowy na cel „Tygodnia Akademika". W ub. poniedziałek odbył się raut w kawiarni „Cristal" na cel „Tygodnia Akademika" z wielkiemi urozmaiceniami. Śpiewał znany śpiewak operowy p. Radwan, humor podtrzymywał lubiany humorysta p. Henio Ospjan. Orkiestra salonowo jazzbandowa pod kierownictwem p. Ponieckiego, dostrajała się do rozbawionej publiczności.

Szczęście w nieszczęściu. Panu O. Sch. w noc sylwestrową zamieniono w Hali Miejskiej jego nowe palto na kompletnie stare i zniszczone. Wyszedłszy srodze zmartwiony na ulicę, spotkał na ulicy Pocztowej dwóch osobników, którzy ze sobą rozmawiali o zdobyczy, którą osiągnęli, zmieniając palto. Natychmiastowo porozumiawszy się z posterunkowym, kazał aresztować obydwóch. W komisarjacie nietylko że p. S. poznał swoje palto, ale nawet w bocznej kieszeni znalazł się jego namacalny dowód — wykaz osobisty.

Nieszczęśliwy wypadek. Oficjalista Demski z Małego Słońca, zatrudniony u obywatela ziemskiego p. Kolbe. wyjechawszy do lasu po drzewo, uległ wypadkowi. Na śliskiej szosie upadł nieszczęśliwie i dostał się pod przednie koła obładowanego drzewem wozu, które przeszły mu przez obydwie nogi, łamiąc jedną, a drugą ciężko raniąc. Odwieziono go autem do szpitala Wincentynek w Tczewie.

Ostrożnie z bronią. Pewien chłopiec, manipulując teszyngiem, przestrzelił sobie dłoń ręki. Aczkolwiek broń ta uważana jest za nieszkodliwą i nawet często nabywana jako zabawka dziecinna, może jednakowoż być niebezpieczną.

Z targu. Ceny przeciętne: jajek wogóle nie było; masło 2,40—2,60 zł., mięso według taryfy urzędowej, gęsi 1,40 za funt, jabłka 50—60 gr.

Złamał nogę na lodzie. Uczeń 1-ej klasy Collegium Marianum, Prabucki, używając na lodzie jazdy na łyżwach, przewrócił się tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę. Przewieziono go do szpitala św. Józefa.

Zamiast do domu — do więzienia. Dwóch osobników chciało się przedostać z dworca naszego z powrotem do swego miasta Stanisławowa i to za biletami ulgowymi, na co przedstawili stosowne dokumenty. Dokumenty te jednakowoż uznano za fałszywe i paniczyków zamiast do Stanisławowa odstawiła policja dworcowa do tczewskiego więzienia, gdzie czekać będą na wyrok sądowy.

Zagadkowe wydobywanie się gazu. Przy ul. Czyżykowskiej w domu nr. 114 zaczął się wydobywać gaz świetlny. W domu tym jednakowoż wogóle gazu niema, co tembardziej wprowadzało w błąd mieszkańców. Odór ten przedostawał się kanałem do ubikacji wygódkowej. Natychmiastowa rewizja wykazała pęknięcie rury gazowej w ziemi niedaleko od miejsca zagrożonego, które też pomimo silnie zmarzniętej ziemi odkopano i ulatnianie się gazu powstrzymano.

Kradzież Przy ul. Podmurnej 20 skradziono w ub. piątek wieczorem 30 zł. oraz wykaz osobisty i metrykę jednemu panu. Śledztwo energiczne jest w toku.

Komunikat p. starosty tczewskiego. Wszyscy bezrobotni, tak żonaci jak i wdowcy, wdowy, panny i kawalerowie powinni się zaraz zapisać do rejestru bezrobotnych w magistracie w Tczewie oraz u sołtysów i przełożonych obszarów dworskich.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 11 stycznia 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Higinjusza pap. m., Teofila m.
Jutro: Arkadjusza m., Tacjany m.
Wschód słońca: godz. 8,12
Zachód słońca: godz. 16,3.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 9 bm. do poniedziałku 16 bn. dyżyrują:

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kużaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

MUZEUM MIEJSKIE przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—1 i od 5—7 wieczorem Obecnie w Muzeum **wystawa zbiorowa prof. K. Stabrowskiego i p. W. Gentil-Tippenhauer.**

Wypożyczalnia książek „Lektora", ulica Gdańska 141. otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w środę po raz drugi owacyjnie przyjmowana komedja Zdzisława Marynowskiego **„Samolot S. P. 13."** w świetnej realizacji aktorskiej i reżyserskiej układu M. Meliny.

W czwartek teatr rozbrzmiewać będzie śmiechem na bezpretensjonalnej operetce współczesnej **„Adieu Mimi"** z p. Orszańską świetną Mimi.

Piątkowy wieczór wypełni komedja W. Perzyńskiego **„Szczęście Frania"** z gościnnym występem **Stefana Jaracza** w otoczeniu własnego zespołu.

W sobotę po południu o godz. 4-tej po cenach najniższych po raz ostatni w sezonie piękne widowisko jasełkowe E. Zegadłowicza **„Gdy się Chrystus rodzi"** w zbiorowem wykonaniu całego zespołu, wieczorem opera komiczna Planquett'a **„Dzwony z Corneville"** z gościnnym występem J. Fontanówny.

W niedzielę o godz. 1-szej po cenach najniższych dla naszych milusińskich **„Zaczarowana królewna"** Or-Ota po raz ostatni w sezonie; po południu zaś **„Kochany Augustynek"** z p. Olędzkim w roli tytułowej.

W przygotowaniu **„Za dawnych dobrych czasów"** operetka Stoltza, oraz **„Wielki człowiek do małych interesów"**. Al. Fredry.

— **J. Fontanówna**, świetna primadonna opery poznańskiej, da się słyszeć publiczności bydgoskiej jako Dziewanna w operze Planquett'a „Dzwony z Corneville" w sobotę dnia 14 bm.

— **Stefan Jaracz w Bydgoszczy.** Jak było do przewidzenia, zainteresowanie publiczności bydgoskiej piątkowym występem Stefana Jaracza wzmogło się do tego stopnia, że większa część biletów została rozsprzedana. Żałować należy, że znakomity artysta wystąpi tylko jeden raz tak, iż nie wszystkim dana będzie możność rozkoszowania się jego wspaniałą grą.

— **Prezes bydgoskiej dyrekcji poczt i telegrafów p. Józef Zakrzewski przeniesiony został do Gdańska** na stanowisko prezesa tamtejszej dyrekcji. Następcą prezesa Zakrzewskiego w Bydgoszczy mianowano p. Maciejewskiego, naczelnika wydz Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Na czas nieobecności prezesa, kierownictwo dyrekcji bydgoskiej obejmie naczelnik wydziału tejże dyrekcji p. radca Karol Philipp.

— **Z Rady Miejskiej.** Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 6.30 wieczorem w Ratuszu. Na porządku obrad: Wybór Prezydjum Rady Miejskiej i Komisji Wyborczej

— **Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** Po przelotnych deszczach, zwłaszcza w środku i na wschodzie kraju, znowu krótkotrwałe przejaśnienia. Temperatura w pobliżu 0°, na zachodzie cieplej, na wschodzie możliwe przymrozki Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

— **Pomętnienie wody.** Ze względu na obniżenie poziomu wody w Brdzie, w związku z przerwą tamy młynów, zakłady przemysłowe, korzystające dla swych celów z wody rzecznej, zostały zmuszone przejść na wodę z wodociągów miejskich. Znaczne nieoczekiwane zapotrzebowanie wody zmusiło Zarząd Wodociągów uruchomić zapasową maszynę, co też pociągnęło zwiększenie szybkości przepływu wody w rurociągach. Zmiana zaś szybkości przepływu w rurach wywołała spłukiwanie, w pewnych rejonach sieci wodociągowej. osadów żelazistych ze ścianek rur, a w związku z tem — i pomętnienie wody. Po ustaleniu się nowej szybkości pomętnienie wody zniknie. Woda na swoich właściwościach, oprócz nieszkodliwego pomętnienia, nic nie straciła.

— **Konferencja Pań św. Wincentego a Paulo par. św. Trójcy** urządza w niedzielę, 15 bm w salach p. Baeckera **wenię.** Program: od godz. 6—8 koncert, śpiew solowy, potem tańce, kiermasz, rozmaite niespodzianki, koło szczęścia, dużo pięknych fantów, bufet bogato zaopatrzony w własnym zarządzie, specjalność: polski bigos z kiełbasą. Czysty zysk przeznacza się na biednych i bezrobotnych w parafji. Szanowne Obywatelstwo miasta Bydgoszczy i parafjan uprasza się o łaskawe poparcie.

— **Deszcz.** Zapowiedź ostrej zimy dotąd nie sprawdziła się. Powietrze, aczkolwiek zmienne, utrzymuje się bowiem na jednakim stopniu ciepła. Pada deszcz, przerywany chwilowym wiatrem a nawet pogodą. Ulice pokryte są nadal błotem i wodą.

— **W sprawozdaniu z walnego zebrania Ogrodników Zawodowych,** przez omyłkę zecera, dołączono w końcu tegoż artykułu ostatni ustęp, dotyczący innej organizacji.

— **Kto urządził radjo-bal u wioślarzy?!** W sprawozdaniu naszem z balu wymieniliśmy jedynie p. inż. M. Brukarzewicza. Na życzenie firmy, którą ten pan jako wspólnik reprezentuje, stwierdzamy, że radjo-odbiorniki zbudowała firma **„Elektrotechnika"**, sp. sąd. zap., biuro inżynieryjno-techniczne w Bydgoszczy, ul. Toruńska 181. Właścicielami tej firmy są pp. M. Brukarzewicz i K. Wrycz-Rekowski.

— **Skradzione rury.** Dnia 5 bm. skradziono na szkodę Kolei Państw. kilkanaście rur lanych żelaznych, każda długości po 3½ mtr. i 80 mm. średnicy. Handlarzy surowcami przestrzega się przed nabywaniem, a w razie nabywania takiego metalu, należy uwiadomić policję.

— **Kto znalazł portmonetkę?** Witte Zygfryd lat 11, syn ubogich rodziców, zamieszk. przy ul. Zduny 21, zgubił w sobotę dnia 7 bm. banknot 100-złotowy wraz z portmonetką. Znalazcę uprasza się o oddanie zagubionych pieniędzy rodzicom.

— **Ujęto** 1 pasera, 1 poszukiwanego przez Sąd, 1 złodzieja, 2 pijaków i 5 kobiet za przekroczenie pol. obyczajowe.

— **Podziękowanie.** Za wspaniałomyślne darowanie dla klubu sport. „Astorja" zł 50, składa zarząd p. architektowi Józefowi Grodzkiemu na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Gwiazdka w klubie sporrowym „Astorja".

Klub sportowy „Astorja" przy Tow. P. i W. „Macierz" obchodził 6 bm. swą gwiazdkę. Uroczystość zagaił prezes Kruppa, witając przedstawicieli zarządu „Macierzy" w osobach wiceprezesa Grodzkiego, sekretarza Raczyńskiego i opiekuna Smolińskiego Przy wspólnej kawie dzielono się opłatkiem. Wytworzył się serdeczny i wesoły nastrój, bądź to wskutek odśpiewania naszych tak miłych kolend, bądź też przez humorystyczne deklamacje oraz śpiew pp. Marchla, Pokory, Lengnera, Pierzalskiej i Wolnikowskiego. Po obchodzie nastąpiła zabawa, obfitująca w różne niespodzianki.

Gwiazdka dla uczniów rzemieślniczych.

Miejscowa „Opieka nad Terminatorami" urządziła dla „Towarzystwa Terminatorów" 6-go bm. piękną gwiazdkę. Obdarzono 100 uczniów wartościowemi podarkami, przeważnie w postaci odzieży. Przewodniczący „Opieki", p. Kowalski, zagaił obchód skromnem przemówieniem, witając gości w osobach senjora p. Sosnowskiego i p. Dutkowskiego, syndyka Izby rzemieślniczej, oraz przybyłych 30-tu członków „Oopieki" z rodzinami. Podczas uroczystości wystąpiło kółko mandolinistów Tow., darzone największem uznaniem przez obecnych; łamano się opłatkiem i śpiewano kolendy. W końcu podziękował p. Kowalski ofiarodawcom, którzy chłopcom przebywającym przeważnie poza domem rodzicielskim sprawili chwilę wzniosłą i pamiętną, budząc w nich uczucia szlachetne.

— **Bal lotników.** W sobotę, dnia 14 stycznia urzadzają lotnicy bydgoscy w salach „Strzelnicy" swój doroczny bal karnawałowy. — Bal zapowiada się wspaniale. Artystyczna dekoracja sali, dwie doborowe orkiestry, obfity i wykwintny bufet, ponadto mnóstwo miłych niespodzianek i atrakcyj, przygotowanych przez komitet balowy, upoważniają nas do wyrażenia sądu, że bal lotników należeć będzie do najlepszych i najbardziej udanych tegorocznych zabaw karnawałowych. — Spodziewamy się, że zarówno nadzieja przyjemnego spędzenia czasu, jak i szlachetny cel imprezy zgromadzą liczną i doborową publiczność na balu sympatycznych lotników. — Czysty dochód przeznacza się na wdowy i sieroty po poległych lotnikach.

— **Nowe biuro prawnicze.** Z dniem 1 stycznia br. otworzył znany w tut. kołach emer. radca I. K. R. p. Stanisław Miłomirski, były Inspektor Ministerstwa Poczt, przy ul. Pomorskiej 67, biuro porady prawnej pod nazwą „Pomoc Prawna", w którym specjalne siły fachowe załatwiają wszelkie sprawy administracyjne, podatkowe, hipoteczne, procesowe, egzekucyjne itp. Sfery kupieckie i przemysłowe naszego miasta zapewne z zadowolniem powitają to nowe przedsięwzięcie, które umożliwi każdemu obywatelowi w tani i dogodny sposób tak dziś potrzebną ochronę stosunków prawnych. Nowej placówce życzymy pomyślnego rozwoju.

— **Podziękowanie.** Następującym firmom za udzieloną pomoc w zorganizowaniu wigilji dla żołnierzy 62 p. p. Wlkp. i złożenie podarków na ten cel, składam tą drogą serdeczne podziękowanie Firmom: Br. Kentzer za ofiarowane orzechy, Wł. Jagła za ofiarowane jabłka, Browarowi Bydgoskiemu za ofiarowane piwo. — Dowódca 62 p. p. Wlkp. Grabowski, pułk.

— **Zwłoki noworodka na nowym cmentarzu.** W ubiegłą niedzielę rano, jeden z robotników cmentarnych, przechodząc przez cmentarz, zauważył w jednym z świeżo wykopanych grobów jakieś zawiniątko, w którem, po bliższem zbadaniu, znaleziono zwłoki noworodka. Policja śledcza wszczęła dochodzenia. — Zaznaczyć należy, że nie jest to pierwszy wypadek tego rodzaju. Na nowym cmentarzu było już kilka takich wypadków, gdzie znajdowano porzucone zwłoki noworodków.

— **Skradziono torebkę w kościele.** Dnia 10 bm. w kościele Serca Jezusowego, skradziono służącej Annie Rozczyniałowej, ze Stobnic, pow. Tuchola, torebkę damską, w której znajdowały się różne drobiazgi, dokumenta oraz 20 zł gotówką. Torebkę skradziono R. w ławce.

— **Rozbicie szyby wystawowej.** W nocy z 9 na 10 bm. nieznani sprawcy stłukli szybę w oknie wystawowem Henryka Drabkina na Zbożowym Rynku 9 i skradli kilka swetrów, skórkę fokową i inne rzeczy, ogólnej wartości 300 zł.

— **Czego już nie kradną!** P. Karaśkiewicz, konduktor tramwajowy, będąc na służbie, położył na ławce wozu, na którym urzędował, swą książkę kontrolną. W chwilę potem usiadła na tem miejscu pewna pani, która wychodząc zabrała z sobą książkę, sądząc widocznie, że znajdują się w niej pieniądze. Owa „zacna" pani nic na tem nie skorzystała, a p. K. zrobiła krzywdę, którą może raczy naprawić, tembardziej, że są już pewne dane, co do osoby tej pani.

— **Przybłąkany pies.** W Miejskim Urzędzie policyjnym zgłoszono przybłąkanego psa (wilka). Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.

Do członków Czytelni dla Kobiet

Listy wyborcze są wyłożone **tylko do 15-go stycznia.** Apelujemy do pań, aby spełniły swój obowiązek, przeglądając spisy celem stwierdzenia, czy są zapisane, jak również czy zapisane są ich rodziny.

ZARZĄD.

Kronika artystyczna.

Recital Niedzielskiego.

Że na recitalu Niedzielskiego zgromadziła się mała liczba słuchaczy, trzeba winę przypisać reklamie budującej na piasku. Orkiestry symfonicznej nie zorganizuje się w dwóch tygodniach, do urzeczywistnienia tak wspaniałego przedsięwzięcia potrzeba dłuższego czasu, a przedewszystkiem ludzi, mających nietylko dobre chęci, ale przedewszystkiem umiejących pokonać trudności, jakie każdy organizator przezwyciężyć musi, bez względu na to, w jakiej dziedzinie talent swój organizatorski ujawnić zechce.

Dobrze jednak, że Niedzielski przybył do Bydgoszczy. Był to jego jedyny tym razem występ w Polsce. Niedzielski cieszy się zagranicą wielkiem uznaniem, a chwalebną jest rzeczą, że i on szerzy kulturę polską „wśród obcych". Niedzielski jest jeszcze młody, jednak po kilku latach będzie miał sławę taką, jak dziś np. Śliwiński; do takich przypuszczeń upoważnia jego wielki talent odtwórczy i szczerość, z jaką zabiera się przedewszystkiem do Chopina.

W programie niedzielnego koncertu umieścił artysta Schumanna „Arabeskę" i „Aspirację" na pierwszem miejscu. Miękko uderzał w klawisze Blüthnera, wydobywając dźwięki przejrzyste i odrazu zdradzając wysoką kulturę muzyczną i wielką technikę.

Niedzielski jest doskonałym odtwórcą Chopina. Jego interpretacja chopinowskiego scherza H-mol była wzorową, ośm preludjów zmuszało słuchaczów do podziwu. Przedstawił preludjum deszczowe jako nokturn, a preludjum As-dur jako romans. Polonez As-dur stanowił punkt kulminacyjny, na czem skończyła się główna część programu, za co wdzięczna publiczność zmusiła koncertanta nieustającymi oklaskami do oddania nadprogramowo etiudy o charakterze nokturnu e-dur. Utwory Debussy'ego „La Catédrale engloutie" i „Audanse de Puck", taksamo K. A. Wright'a „Żongler" są pięknemi zabawkami płytkiemi, przykrojonemi na efekt, nie przemawiającemi każdemu do przekonania Różyckiego „Gra fal" w tonacji g poematu Bröcklina oraz C. Scott'a „Kraina Lotosu" są bezsprzecznie wartościowemi utworami. Zagrał je Niedzielski poetycznie, wkładając w nie całą swą duszę. Liszta „Rakoczy marsz" stanowił wraz z dwoma bisami świetną Codę recitalu.

Młody artysta pozostawił tutaj najlepsze wrażenie. **M.**

* * *

Także w niedzielę ubiegłą o godzinie 6 wieczorem wykonał **Chór Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego** w auli gimnazjum Kopernika Oratorjum Albrechta Bredego p. tyt.: „Dwunastoletni Jezus" na sola, 3 gł. chór żeński, fortepian i harmonjum. Oratorjum to składa się z dwu części, mianowicie pierwsza część p. t. „Ofiarowanie Dzieciątka w świątyni i droga do Jeruzalem", druga część p. t. „Pan Jezus w świątyni".

Pan prof Fengler kierował całością z taktem pedagogicznym, nie wymagając więcej, jak pozwalają warunki, czy to pod względem stopnia umuzykalnienia uczenic, czy też pod względem materjału głosowego.

Na wyróżnienie zasługują solistki wymienione w programie. Piękne wrażenie pozostało po tej wzniosłej uczcie duchowej. Publiczności było dosyć wiele, co wyjdzie na dobre drukarni Schroniska Niewidomych, dla którego przeznaczono część pokaźną zysku. **M.**

Titus Marcius Plautus.

Naród rzymski zawdzięczał swoją hegemonję w świecie starożytnym swemu szczęśliwemu charakterowi narodowemu. Wysokie poczucie państwowości i sprawiedliwości, harde męstwo, szalona energja i wytrzymałość, myśl prosta i praktyczna — oto ogólnie znane zalety, które Rzymianom zapewniły panowanie nad światem na długie wieki. Jedynem niebezpieczeństwem, które zagrażało młodym zdobywcom świata, był brak tradycji kulturalnej. Zresztą naród który przez setki lat poświęcał kwiat młodzieży utrwaleniu swych rządów, nie mógł myśleć o rozbudowie swej kultury. Ażeby sobie więc zapewnić także wyższość kulturalną nad podbitemi narodami, przejęli Rzymianie bez zastrzeżeń przebogatą kulturę grecką. Ta zdolność asymilacji kulturalnej, to dobrowolne uznawanie wyższości ducha innego narodu harmonizowało szczęśliwie z zawziętą dumą narodową tych. którym zawdzięczamy w wielkiej mierze swą dzisiejszą kulturę europejską.

Literaturę przejęli Rzymianie w zasadzie także po Grekach. W niektórych tylko działach stali się oryginalnymi, wytworzyli coś nowego. zależnie już od swych właściwości narodowych. już to od ukazania się iakiegos talentu literackiego, który danym formom narzucił treść i piętno naprawdę rzymskie. Takim talentem na polu komedji był Titus Marcius Plautus (250—184 r. przed Chryst.). Działalność Plauta przypada na czasy, kiedy naród rzymski zaczął się dźwigać z pierwotnego, surowego jeszcze stanu ku wyżynom nauki i sztuki. Nazwisko jego uchodzi za pseudonim. Marcius (Marcus) znaczy tyle co „dowcipniś“. Plautus „płaskonogi“ Urodził się w środkowej Italji, życie jego było bardzo burzliwe W młodości był aktorem i przedsiębiorcą teatralnym, w którym to zawodzie — w przeciwieństwie do dzisiejszych czasów — dorobił się znacznej fortuny. Ufny w swą szczęśliwą gwiazdę życia zaczął hulać, a zarazem spekulować. aby powiększyć jeszcze swój majątek Naraził się jednak tem na przysłowiową zazdrość bogów, którzy uznawali widocznie jedynie uczciwą drogę do zbogacenia się. Na spekulacjach stracił Plautus cały swój majątek i tak ciężko doświadczył zmienności i kaprysu losu, że przybywszy do Rzymu, musiał przyjąć posadę czeladnika młynarskiego Wraz z zmianą warunków życia nastąpiła i zmiana w jego poglądach i w sposobie życia. Nie szukał już rozrywek w świecie zmysłowym. świecie rozkoszy. W chwilach wolnych od ciężkich zajęć zawodowych szukał pociechy w literaturze, oczywiście greckiej. Upodobał sobie specjalnie komedję. o moralnych tendencjach, w której znalazł odpowiedź na wszystkie bolączki i udręki własnego życia. Zrozumiawszy ducha komedji greckiej, zabrał się do pozytywnej pracy. Tłumaczył, przerabiał i stworzył wreszcie oryginalną komedję rzymską.

Komedja grecka, w czasie największego swego rozkwitu (Arystofanes) zawierała tendencje polityczne i była dlatego dostosowana do warunków i stosunków danej chwili. Na scenie greckiej krytykowano z największą swobodą nietylko niedomagania polityczne ale nawet ludzi żyjących wszelkiego rodzaju, nie wyłączając wysoko postawionych i zasłużonych mężów stanu. Scena była miejscem załatwiania sporów i spraw osobistych. Tego rodzaju swawola na scenie nie odpowiadała charakterowi narodowemu Rzymian. Ośmieszanie religji, polityki oraz żyjących obywateli uważano w Rzymie za czyn karygodny, którego nie można było pogodzić z pojęciem godności ludzkiej. Dlatego też komedjopisarze rzymscy szukali wzorów w skrępowanej już, nowszej komedji greckiej. Również i Plautus wzorował się na niej i dzięki swym wielkim zdolnościom stworzył oryginalną komedję typów, w której ośmiesza ogólnoludzkie wady. Przezorny i zbyt troskliwy ojciec, lekkomyślny i marnotrawny syn, wyrodna i chciwa wrażeń kobieta, podstępny i chytry niewolnik i sługa, aferzyści wszelkiego rodzaju, nowobogaccy, głodujący skąpiec zarozumiały żołnierz-samochwał, wstrętny pasorzyt i lichwiarz — oto bohaterowie komedyj plautyńskich, oto typy, których śmieszność i szkodliwość zarazem autor przedstawia. Wszystkie te postacie, przed któremi autor w formie dowcipu i żartu nas ostrzega. stały się nieśmiertelnemi. Żyją one w popularnych po dziś dzień komedjach Plauta, żyją one w niezliczonych komedjach literatury światowej, która zawsze i chętnie szuka natchnienia w utworach swego rzymskiego mistrza.

F. Załachowski.

Komedja Plauta p. t. „Trojak“ odegrana będzie przez uczniów Państw. Gimn. Hum. w Bydgoszczy dnia 12 b. m. o godz. 8-mej wiecz. w sali „Starej Bydgoszczy“.

Baczność, Druhny „Sokoła Żeńskiego“.

W środę, dnia 18 bm. o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się w hotelu Lengninga przy ul. Długiej nr. 56. Roczne walne zebranie „Sokoła Żeńskiego“.

Uprzejmie prosimy wszystkie druhny Żeńskiego Sokoła o łaskawe i punktualne przybycie na takowe.

Jest to pierwsze walne zebranie w „Sokole Żeńskim, więc nietylko obowiązek, ale konieczność wymaga, by wszystkie druhny stawiły się na takowe, w oznaczonym czasie. Goście mile widziani. — Czołem!

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Walne zebranie Ch. Z. Z., filji metalowców odbędzie się w piątek, dnia 13 stycznia 1928 r. o godzinie 6-tej popołudniu w „Ognisku“ przy ul. Jagiellońskiej 71.

Walne zebranie Ch Z. Z., filji „Lloyd Bydgoski“, odbędzie się w piątek, dnia 13 stycznia br., o godzinie 4-tej popołudniu w lokalu p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej.

Zebranie Zarządu Okręgowego Ch. Z. Z. odbędzie się w czwartek, dnia 12 stycznia 1928 r. o godzinie 6,30 wieczorem wsekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczny udział.

F. Piotrowski, przewodniczący.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

„Sokół“ I: Walne zebranie 19 bm. o 8-ej wiecz. w Resursie Kupieckiej. Wnioski składać przed posiedzeniem.

O. P. N. „Sokół“ I Zebranie dzisiaj, (w środę), 11 bm. o 8 wiecz. w lokalu p. Bosiackiego, ul. Gdańska 90.

„Sokół“ V. Okole—Wilczak Walne roczne zebranie dziś, w środę, o 7 wiecz. w sali Kleinerta. Na porządku obrad uzupełniające wybory i sprawozdanie roczne.

Bydgoski Klub Wioślarek. Plenarne zebranie w środę, dnia 11 bm. o godz. 8-mej wiecz. w sali Resursy Kupieckiej. Uprasza się o liczne przybycie członkiń.

Tow. Uczniów Kupieckich. W piątek, 13 bm. odbędzie się plenarne zebranie w Resursie Kupieckiej, o godz. 8 wiecz. Komplet konieczny.

Towarzystwo Kupców Detalistów branży spożywczej. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej.

„Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Zaproszenia i bilety na bal karnawałowy odebrać w sekretarjacie koła, przy ul. Mostowej 6, III. p. codziennie od 7—9 wiecz. Tamże bliższe informacje.

Giełda warszawska

z dnia 10 stycznia

Akcje: w złotych:

Bank Polski	164,00—164 50
Bank Dyskontowy	132,50—133,00
Bank Handlowy	—123,00
Bank Zachodni	— 35 00
Bank Zw. Sp. Zarob.	97,50— 96,75
Siła i Światło	— 96,00
Gosławice	— 79,00
Wysoka	—143,00
W. T. Węgla	109,00—108,50
Nobel	— 44.00
Lilpop	47,75— 8,00
Modrzejów	47,75— 48,00
Ostrowieckie Zakłady	86,00— 85,00
Starachowice	68,00— 68,25
Borkowski	— 19,00

Baczność, inwalidzi! W czwartek, 12 bm. o 6-ej wiecz. w sali Ogniska roczne walne zebranie Koła Zw. Inwalidów Wojenych R. P. Wstęp na salę tylko za okazaniem legitymacji z uiszczonemi składkami miesięcznemi przynajmniej do końca miesiąca października 1927 r. W razie niestawienia się statutem przewidzianej ilości członków, odbędzie się zebranie pół godziny później bez względu na ilość obecnych członków.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 10. 1. 1928 roku.

Bydło:

c) młode mięsiste nie wytuczone starsze wytuczone	126—130
B. Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	
b) pełnomięsiste młodsze	140—144
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	128—132
C. Jałówki i krowy:	
a) pełnomięsiste wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	158—166
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	140—146
d) miernie odżywione krowy i jałówki	120—124
e) licho odżywione krowy i jałówki	90—100
Cielęta:	
b) najprzedniej. cielęta tuczne	160—168
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	150—154
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	136—142
e) liche ssaki	—120
Owce:	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	124—130
b) liche jagnięta i owce	
c) miernie odżywiane skopy i owce	—120
Świnie:	
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	196—200
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	194—194
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	186—188
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	176—178
f) maciory i późne kastry	150—180

Bank Polski płacił dnia 11 stycznia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,25
franki szwajcarskie	170,97
franki francuskie	34,88
marki niemieckie	210,97
guldeny gdańskie	172,68
szylingi austrjackie	125,19
liry włoskie	46,96
korony czeskie	26,29

Obwieszczenie.

W postępowaniu upadłościowem nad majątkiem firmy E. Chmarzyński T. z. o. p. w Bydgoszczy ustala się wynagrodzenie b. zarządcy upadłości Leona May'a łącznie z kosztami biurowemi na 368,33 zł

Bydgoszcz, dnia 13 grudnia 1927 r.

767 **Sąd Powiatowy.**

Obwieszczenie.

W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Bracia Pychyńscy w Bydgoszczy wyznacza się termin badania dodatkowo zgłoszonych pretensji na dzień 27 stycznia 1928 r. o godzinie 11-tej.

Bydgoszcz, dnia 9 stycznia 1928 r.

768 **Sąd Powiatowy.**

Obwieszczenie.

Postępowanie przetargu przymusowego nieruchomości zapisanej w księdze gruntowej Bydgoszcz whl. 1115 na imię Pauli Prinz urodzonej Abrahamson tymczasowo wstrzymuje się albowiem wierzyciel na wstrzymanie zezwolił. Wyznaczony na dzień 10 lutego 1928 r. termin przetargu odwołuje się.

Bydgoszcz, dnia 31 grudnia 1927 r.

766 **Sąd Powiatowy.**

POLECENIA

Krawcowa

wykonuje wszelką garderobę damską, dziecięcą, wszelką bieliznę według najnowszych mód najchętniej poza domem. Łaskawe oferty ul. Sniadeckich 41, II piętro lewo. F-421

SPRZEDAŻE

Na sprzedaż

1000 mg. ziemi pszennej z pełnym inwent. 375 tys. zł — 400 mg. kompl. za budowanie i inwentarz 80 tys. zł — 380 mg. ziemi pszennej cena 260 tys. wpłaty 200 tys. zł — 315 mg. ziemi pszennej cena 220 tys. wpł. 150 tys. zł — 17 mg. ziemi dobrej cena 30 tys. zł — 1 8 mg. 8 klm. od miasta 42 tys. zł — 108 mg. ziemi pszennej kompl. zabudow. inwent. 40 tys. zł — 52 mg. ziemi pszennej 30 tys. zł — 30 mg. ziemi pszennej z pełnym inwent. 18 tys. zł poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 5, telef. 699. 786

30 mórg

w Bydgoszczy za 14 tys zł okazyjnie sprzeda Czara, Pomorska 3. F-427

Gospodarstwo

150 mórg pszennej ziemi, dom 4 pokojowy, kanalizacja, duża wieś kościelna, za 60.000 zł sprzeda „Pośrednictwo“ Hetmańska 25 778)

Na sprzedaż

Dom 2 piętrowy i wielka oficyna, właściciel prowadzi sklep delikatesów i kiszenie kapusty, ogórk. i palarnię kawy, z towarem i maszynami, cena 80 tys. zł. Dom handlowy 2 sklepy, przy kupnie sklep i 6 pokojowe mieszkanie wolne, cena 21 tysięcy zł, wpłaty 16 tys. zł. Dom z piekarnią i całem urządzeniem, cena 18 tys. zł. Dom z 3 morgowym ogrodem, mieszkanie 3 pokoj, wolne, cena 10 tysięcy zł i wiele innych poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. (787

13 mórg

blisko Bydgoszczy, za 8000 zł sprzeda Sokołowski Błaszak, Plac Wolności 2. (F-436

Bielawki.

Piętrowy dom, ogród, 3 pokoje wolne, 9 tys. Czara, Pomorska 3. F-426

Składy kolonialne

w każdym punkcie miasta wielki wybór poleca stale „Ostoja“ Król. Jadwigi 4. 773

Okazyjne objekta.

Elegancki młyn III ptr., 2 pary walcy, 2 pary kamieni, motor 40 P. S. 6 mórg ziemi buraczanej prywatne bez długu światło elektryczne, budynki dobre masywne, bogata okolica 70.000 zł wpłata do umowy. Luksusowa kamienica III ptr. jak nowa 65.000 zł wpłaty 40.000 zł. Kamienica II piętrowa jak nowa 50.000 zł wpłaty 30 tys. 165 mrg. ziemi pszennej całość I kl. przy szosie 2 klm. od stacji 60.000 wpłaty 40.000 zł. Gościniec przy tem 15 mórg ziemi bez konkurencji z inwentarzami 18.000 zł wpłata do umowy. Jak również moc wiele innych korzystnych dzierżawy w wyborze poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń“ Dworcowa nr. 80, tel. 1815.

Piekarnia

parowa, skład i mieszkanie za 6.000 zł sprzeda „Pośrednictwo“, Hetmańska 25. (779

2 domy

za 20.000 zł, ogród owocowy i mieszkanie. Dom w centrum, dochodu 600 zł za 55.000 zł i inne, wielki wybór poleca „Ostoja“ Król. Jadwigi 4. 772

Restauracja

istniejąca przeszło 100 lat w najlepszym punkcie miasta Torunia z wolnym mieszkaniem zaraz do odstąpienia. Of. pod „4876“ do Słowa Pomorskiego, Toruń. (705

Skład

kawy, czekolady, herbaty itd. od lat na jednem miejscu, znakomicie zaprowadzony w centrum Bydgoszczy, z powodu przejęcia przedsiębiorstwa przemysłowego zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „IRO“, Bydgoszcz. (797

Skład

towarów krótkich z urządzeniem i mieszkaniem 2 pok. z kuchnią natychmiast tanio do nabycia. J. Wójcieszek, Trzemeszno. 808

Mam

interesy od natychmiast do odstąpienia jak: restauracje, składy towarów krótkich, kolonjalnych, papieru i księgarnie Otto Grundtke, Sniadeckich 33 narożnik Dworcowej. 793

Samochód

Cytroen otwarty używany po gruntownym remoncie i lakierowaniu gotów do jazdy na sprzedaż. Buda z bokami mało używana. Swiatło elektryczne starter. Cena 5.500 zł. Oferty pod „B. P.“ do Dziennika Bydg. 764

Urządzenie rzeźnickie

kompl. składowe i warsztatem za 700 zł na sprzedaż. Kościuszki 53. F-422

Gramofon

z płytami tanio na sprzedaż. „Astorja“, Marcinkowskiego 8a. (820

Palto

wiosenne-jesienne na średnią figurę bardzo dobrze utrzymane, korzystnie na sprzedaż. Wiadomość „IRO“ Biuro Ogłoszeń, Hermana Frankego. (798

Żadka okazja.

Kompletne urządzenie składu kolonjalnego składające się z repozytorjum, kasa Martin, lodownia, szafki oszklone, waga, kontorek kasowy i t. p. z powodu zlikwidowania interesu okazyjnie natychm. na sprzedaż. Oferty, Myszkowski i Babicz Chojnice, Pomorze. 875

2000 tub

ołowiano-cynowych nr. 7 okazyjnie na sprzedaż. Zgłosz. tel. 380 (F-413

KUPNA

Poszukuję

majątku prywatnego od 100—200 mórg bez długu, z inwentarzem mocnem, ziemią w jednym planie, przy szosie. Pośrednictwo wykluczone. Adres: Kazanowski Fr., Orzechówko, poczta Ryńsk, powiat Wąbrzeźno. (F-385

Kupię

1—2 przyczepków do samochodu ciężarowego za gotówkę. Of. z ceną nadesłać Budownictwo Sandowski, Chojnice, Dworcowa 54. (843

POSADY WOLNE

500 zł

miesięcznego zarobku. Nie będzie bez pracy pieniędzy ten, kto się zgłosi piśmiennie do fabryki „Em—Ka“ Poznań, Przemysłowa 27. Porto załączyć. (802

Szlifierze do szkła

potrzebni zaraz. Zgłoszenia do Fabryki Luster „Kryształ“ Grudziądz, Kościuszki 17. 810

Posługaczka

potrzebna. Kuligowska, Gamma 2. (F-409

Marszantka

na stałą posadę od 1 lutego rb. z szyciem i ważną pościelą przy wolnym stole i stancji potrzebna. Oferty z podaniem warunków i z odpisami świadectw przyjmuje Ignacy Deręgowski, skład bławatów, towarów krótkich, galanterji i gotowych strojów, Łasin (Pom.) 789

Gospodyni

z dobremi poleceniami, samodzielna, może się zaraz zgłosić, ul. Sniadeckich 56, skład. Zgł. przyjmuje od 11—12 i od 5—6. (804

Służąca

do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz, ul. Dworcowa 33, II ptr. prawo. F-414

Dobra

kucharka zaraz potrzebna. Sniadeckich 52a, II. 734

Blacharz

z dobremi świadectwami potrzebny zaraz. Oferty należy skierować do Krajowego Zakładu Poprawczego w Chojnicach. (807

Dziewczyny

do mycia butelek mogą się zgłosić. Browar Kuntersztyn, Pomorska 35. (799

Potrzebna

inteligentna panna (freblanka) do dzieci. Zgł. z podaniem pretensji, dołączeniem świadectw i fotogr., którą się zwraca skierować pod adr.: Rogaczewska, Gniew (Pom.) Cegielnia. (738

Zdolny

sprzedawca lub sprzedawczyni, mog. stawić około 50 zł, niech się zgłosi zaraz. Krasińskiego 14, Jönit. F-410

Dziewczyna

porządna z gotowaniem potrzebna od 15-go b. m. Gaszczak, skład delikatesów, Dworcowa 31. F-423

Uczciwa

dziewczyna, która dobrze gotuje może się zgłosić od godz. 3—5. Magazyn obuwia Gdańska 5. (433

POSADY POSZUKUJĄ

Syn

bardzo uczciwych rodziców, mający chęć wyuczyć się fryzjerstwa poszukuje miejsca z całem utrzymaniem. Of. Gallas, Szubin, Św. Marcina 10.

Osoba

lat 27, z dobrej rodziny, poszukuje zajęcia u samotnej pani. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „N. 2000“. (F-387

Marszantka

starsza z dobremi świadectwami poszukuje stałej posady jako kierowniczka lub ekspedjentka. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „H. J. 4.“ 812

DZIERŻAWY

W Gdyni

wydzierżawię skład. Of. „Par“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 11 pod „53,59“. (809

Skład

przy ul. Jagiellońskiej z dwoma ubikacjami na pracownię nadający się na każdą branżę prócz spożywczej jest zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia A. Przybylski, Gdańska 15. F-391

Młyn

wodny przy wpłacie 12 do 15 000 zł na sprzedaż lub do wydzierżawienia, 6000 zł potrzebne. Sokołowski Błaszak, Plac Wolności 2 (F-435

Wydzierżawię

na dłuższy czas piwnicę, podwórze, stajnię oraz dwa pokoje na biuro, nadające się na rozlewnię piwa i fabrykację wód mineralnych. Of. pod „Piwnice“ do Biura Ogłoszeń IRO Bydgoszcz. ul. Hermana Frankiego 3. (796

Dzierżawy

składu bławatów lub towarów krótkich z towarem lub bez z mieszkaniem w pow. mieście, na Pomorzu, w rynku lub w ruchliwej ulicy poszukuję zaraz Antoni Zaczek Strzelno, pow. Morski. (826

Dzierżawy

720 mg., 300 mg., 230 mg., 190 mg. na korzystnych warunkach. Zgł. Dworcowa 69, telef. 850, Nowakowski. 431

MIESZKANIA

Wyjeżdżając

oddam 5-pokojowe mieszkanie, 3 elegancko umebl. w centrum. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-380

Urzędnik

poszukuje 1—3 pokojowego mieszkania w miejscu lub po za miastem wprost od gospodarza. Zapłacę dzierżawę za rok zgóry. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „Akuszerka“. (F-382

3 pokoje

z kuchnią, rok czynsz

2 pokoje

z kuchnią korzystnie odda „Victorja“, Chrobrego nr. 2, I ptr. F-424

Poszukuję

mieszkania 2 lub 3 pokoje z kuchnią w śródmieściu wprost od gospodarza. Cena podług umowy. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „Umowa“. 774

Mieszkanie

4 pokoje i kuchnia za zwrotem renowacji i przeprowadzki odstąpię zaraz. Zgł. pod „Mieszkanie“ do Dz. Bydg. (823

Mieszkania

każdego rodzaju poleca stale „Ostoja“ Król. Jadwigi 4. 771

1-2 eleganckie pokoje

z dostępem do łazienki i telefonem, z utrzymaniem lub bez poszukuje bezdzietne małżeństwo. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. Z.“ (F-438

Mieszkanie

4-pokojowe z kuchnią i łazienką poszukuje zaraz bezdzietne małżeństwo. Płacę komorne z góry oraz zwracam ewtl. koszty remontu. Łask. zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „E. T.“ (F-437

1—2 pokoj.

mieszkania poszukuję płacę czynsz podług umowy. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „G. M. G.“ F-428

POKOJE

Pokoje

umebl. w każdej cenie wskaże „Viktorja“, Chrobrego 2, I ptr. F-425

2 pokoje

z prawem używania kuchni oddam za pożyczkę tysiąc złotych. Of. dla „Witolda“ do Dz. Bydg. 791

Pokój

umebl. z kuchnią, niekrępujący w śródmieściu poszukuje małżeństwo z dzieckiem 4 miesięcznem. Of. z podaniem warunków do Dz. Bydg. pod „Małżenstwo“. (790

Pokój

umebl. frontowy balkonowy dla 1—2 osób zaraz do wynajęcia. Nakielska nr. 19, II piętro prawo. 31520

Poszukuję

pokoju próżnego, okolica obojętna, wprost od gospodarza. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „G. G. 66“ F-320

ROZMAITE

Spólnika

młodego i sumiennego do współpracy w przedsiębiorstwie handlowem w Bydgoszczy z kapitałem 9—12.000 zł poszukuje się zaraz. Spieszne i dokładne zgłoszenia pod „Współpraca“ do PAR Bydgoszcz Dworcowa 72. 570

Kto

pożyczy 5—6000 zł za dobrem wynagrodzeniem i zapewnieniem. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „D. 5“ (F-417

Pies

(wyżeł) znalazł się. Odebrać można majętn. Bożenkowo. F-416

Dla Niemki

brunetki, lat 27, przystojnej, posiadającej własny dom i warsztat kołodziejski poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka Bydgoszcz, Gdańska 24. 785

Dla wdowy

bezdzietnej, lat 43, przystojnej, bardzo dzielnej w kupiectwie, która czuje się bardzo osamotnioną, posiada 35.000 zł gotówki i eleganckie urządzenie, poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka Bydgoszcz, Gdańska 24. 784

Dla ziemianki

brunetki, lat 24, bardzo wykształconej i muzukalnej, posiadającej elegancką wyprawę i 100.000 zł majątku poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka Bydgoszcz, Gdańska nr. 24. 780

Dla panny

blondynki, lat 22, bardzo przystojnej i gospodarnej, posiadającej skład kolonjalny i cośkolwiek gotówki poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka Bydgoszcz, Gdańska 24. 781

Dla panny

szatynki, lat 25, pochodzącej z 650 mórg, wykształconej i sympatycznej posiadającej 6-cio pokojowe urządzenie i 50.000 zł gotówki poszuknje odpowiedniej partji Piotr Mrówka Bydgoszcz, Gdańska 24. 782

5000 zł

poszukuję na hipotekę, a 2000 zł do dobrze prosperującego interesu. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „N. D. N“. F-429

Pożyczki

4—5 tysięcy zł na majątek 400 morg. poszukuję na 1 rok. Dobra gwarancja, procent oraz bezpłatne letnisko na kilka miesięcy, gdzie własny las, jezioro, rybołóstwo i polowanie. Łask. oferty proszę do Dzien. Bydg. pod „Letnisko bezpłatne“. 811

Egzekutywa

Okręgowa Z. N. R. podaje do ogólnej wiadomości, że p. Romuald Reichelt, Bydgoszcz - Rupienica 20 nie jest członkiem Związku Naprawy Rzeczypospolitej i nie ma prawa występowania w imieniu Związku. (—) Pietzonka, (—) Załachowski, (—) Lisiecki. Bydgoszcz, 10. I. 1928. (730

Dziecko

noworodka przyjmę na własne. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Własne“ F-418

Kaszel-Chrypkę
prędko leczą cukierki piersiowe wyrób aptekarza W. Paździerskiego „Pektus" miodosłodo-ślazowe, blaszanka 1,60, paczka 55 gr. Thomsona Eucalypto-mentolowe paczka 45 gr. Sprzedaż w aptekach, drogerjach. 27249

POLECENIA

Leczę chorych
podług natury i homeopatji wszelkie choroby żołądka, watroby, kiszek, nerek, ból głowy, żółciowe kamienie, świerzbę, otwarte rany nóg i t. p. Przyjmuję od 9—4 J. Blachowiak, homeopat-natural sta. Świecie, Klasztorna 6. Służę także poradą listownie. (525

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca

Ignacy Grajnert,
Bydgoszcz, (9574
Dworcowa 8. Tel. 1921.

Doniczki
do kwiatów w rozmaitych gatunkach poleca garncarnia, Brzozowa 69. (618

Broń
myśliwską i sportową oraz doborowe naboje kupuje się najkorzystniej w firmie „Hubertus", Bydgoszcz ul. Grodzka 16 (róg Mostowej) Telef. 652. Warsztaty naprawy broni. 31661

Śniegowce
kalosze przyjmuje się do reperacji. Łazowski, skład skór i obuwia, ul. Poznańska 32. (795

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, pokoje męskie i inne przedmioty, Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651. (18573

Krawcowa
przyjmuje w dom i poza domem garderobę damską i dziecięcą. Sterlik, Wiatrakowa 8, II. 733

Miód
leczniczy czysto-pszczelny pod gwarancją 3 kg zł 11; 5 kg 15,50; 10 kg 28,50 20 kg 53 zł wraz z blaszanką i opłatą pocztową wysyła za zaliczką S. Ellenberg, Tarnopol V skrytka poczt. 94. 736

SPRZEDAŻE

Okazja!
II ptr. dom nowy z wolnem mieszkaniem, cena 18.000 zł. — III ptr. dom dochod. w centrum, cena 100.000 zł. — Dom z wolnemi 3 pokoj. i ogród owocowy, cena 75.000 zł sprzeda Sokołowski - Błaszczak, Plac Wolności nr. 2. F-407

Gospodarstwo
120 mórg pszennej ziemi, masywne zabudowania z kompl. żywym i martwym inwentarzem, 2 klm. od Skórcza przy wpłacie 50 tysięcy zł zaraz na sprzedaż. Zgłosz. przyjmuje J. Netkowski, Skórcz. ul. Dworcowa 9 (Pomorze). Na odpowiedź znaczek. (744)

Oberżę
kolonjalkę, salę, dom 7 pokojowy, 14 mórg dobrej ziemi 18.000 zł sprzeda Biuro Centralne, Dworcowa nr. 69, tel 850, Nowakowski. (F-396

Dom
z 5 morg. ziemi, duża wieś kościelna, sprzeda tanio „Pośrednictwo", Hetmańska 25. (776

Młyn
parowy 150 ctr. przemiału przy stacji za 90.000 zł sprzeda Biuro Centralne Dworcowa 69. Telefon 850 Nowakowski. F-317

Fryzjerstwo
kopalnia złota dla fachowca, 3 obsługi męskie z wolnem mieszkaniem natychmiast do nabycia. Wiadomość Nowakowski, Grudziądz, Strzelecka 1a. (698

Kamienica
2 piętrowa, 2 składy, ogród 60.000 zł sprzeda Biuro Centralne Dworcowa 69. Tel. 850. Nowakowski. 353

Składnicę
z kantorem i podwórzem przy ulicy Gdańskiej oddam za zwrot kosztów urządzenia. Of. pod „K. K" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 355

Piekarnia
dobrze prosperująca w pełnym biegu, z kompletnem urządzeniem natychmiast do odstąpienia. Cena podług ugody. Zgłosz. Chełmża, Chełmińska 22. 646

Kamienicę
dwupiętrową odremontowaną, 15 lokatorów sprzedam. Wpłata 13.000 złot. Zgłoszenia pod Kamienica" do Dz. Bydg. 716

Skład
towarów krótkich z mieszkaniem, urządzeniem i towarem sprzedam. Położenie przy ruchliwej ulicy. Do objęcia potrzeba 4.800 zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Sprzedaż". 721

Kamienica
z śpichrzem, dużą piwnicą, fabryką wód mineralnych w pełnym biegu. 3 konie itd. przy wpłacie 50—60 tysięcy zł na sprzedaż. K. Wetzker, Bydgoszcz, Długa 41. Tel. 1013. (723

Kuźnia
kołodziejstwo i warsztat reperacyjny samochodów z inwentarzem i zapędem elektrycznym, dobra klientela, przy wpłacie 5—6000 zł na sprzedaż. K. Wetzker, Bydgoszcz, Długa 41. Tel. 1013. (722

Interes
nadający się na rzeźnictwo lub inną branżę w rynku w mniejszem mieście cena 1.550 zł na sprzedaż. Adres wskaże filja Dzien. Bygd. F-377

Hotel
pierwszorz., dobrze budowany i umeblowany, centralne ogrzewanie, 16 pokoji, 2 sale ze sceną, stajnia na 8 koni. Oferty do Dz. Bydg. pod „Hotel". 715

Zakład fryzjerski
wraz z dobrą sprzedażą perfumeryjno-kosmetyczną, bardzo dobrze zaprowadzony nowocześnie urządzony, centrum większego powiatowego miasta za cenę 12 tys. w tem towaru za 6 tys. na sprzedaż. Dla damskiego kopalnia złota, ewtl. sprzeda się kompletne urządzenie. Oferty do Dzien. Bydg. pod „40". (710

Skład
kolonjalny z towarem, mieszkaniem, dobrze prosperujący zaraz sprzedam. Wiadomość Doliński, Bydgoszcz, Toruńska nr. 148, restauracja. 756

Zakład fryzjerski
damsko-męski dobrze zaprowadzony w małem mieście Pom. za cenę 3 tys. z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-406

Piekarnia
w Toruniu do objęcia od 1. 3. 28. wprost od właściciela. Tygodniowy wypiek 20 worków, piec patentowy do objęcia potrzeba 7100 zł włącznie całorocznej dzierżawy. Zgł. do eksp. Dzien. Bydg pod „Toruń". (F-39?

Sprzedam
gramofon oraz 40 płyt za zł 150. Garbary 28, II p. pr. od 4—6 popoł. 634

Skład
przy Wełnianym Rynku z urządzeniem zaraz lub od 1. II. do oddania. Of. do Dz. Bydg. pod „Skład 75" (747)

Pianino
czarne, fabrykat niemiecki, bardzo korzystnie na sprzedaż. Dworcowa 77, part. lewo. F-359

Autobus
30 osobowy zaraz korzystnie na sprzedaż. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Korzystnie 30." 378

Maszyna
do szycia Singera, dobrze utrzymana zaraz na sprzedaż. Dąbrowa 2, Małe Bartodzieje. (725

Urządzenie
składowe korzystnie na sprzedaż. Wiadomość Bydgoszcz, ul. Długa 5, skład rowerów. (752

Gramofon
14 płyt sprzedam za 55 zł Wiadom. Gdańska 21, dom ogrodowy, part. prawo. 732)

Ubranie frakowe
na jedwabiu na średnią figurę na sprzedaż. Cieszkowskiego 17, I ptr. lewo. (F-399

Mechanizm
do stojącego zegara nowy (Bäckera) sprzeda Kochański, Lipowa 5a. (F-384

KUPNA

Zakupuję
stale wszelkie nowe i używane meble, zegary, instrumenta muzyczne, dywany, antyki, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia i pisania. Śniadeckich 56, tel. 10—25. (31375

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Cink, Włocławek. 31359

Kupię
dom czynszowy przy wpłacie 23 tysięcy. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. B. N." F 400

Młyna
celem kupna poszukuję. Wpłaty 20—30.000 zł. Of. do Dz. Bydg. pod „Młyn" 632)

Majątków
ziemskich różnej wielkości i realności miejskich dla poważnych reflektantów poszukuje Józef Wygralak — Chełmno, Wodna 23. 409

Kupuję
stale i płacę najwyższe ceny gotówką za wszelki go rodzaju meble nowe i używane, kompletne pokoje, meble antyki, dywany, maszyny do szycia, fortepjany. Jakubowski, Okole, Jasna 9. (747

LEKCJE

Muzyki
lekcje (fortepjanu) udziela nauczycielka z długoletnią praktyką. Śniadeckich nr. 52, II p. tel. 654, Miedziszewska. F-136

Lekcji
gry fortepjanowej, teorji i niemieckiego udziela S. Ziemecka, ul. Sienkiewicza 63 II. (F-37?

POSADY WOLNE

Poważna
spółka akcyjna poszukuje natychmiast do rozpowszechniania poważnego bardzo pokupnego artykułu na obszar pomorski, część poznańskiego i b. Kongresówki inteligentnych panów i pań. Praca na wzór amerykańskiej akwizycji. Znajomość fachowa nie wymagana, wyszkolenie bezpłatne. Wiek nie niżej lat 25. Zdolni otrzymują posadę życiową. Wynagrodzenie miesięczne równające się 6 klasie pragmatyki urzędniczej i więcej. Osobiste zgłoszenia u kierownika okręgu L. Sauer a od 11-12 i 3-5, Bydgoszcz, Dworcowa 5a parter. (F-404

Nauczycielki
języka niemieckiego poszukuję. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Inżynier". 729

Potrzebna
nauczycielka. Plac Piastowski 2, II ptr. F-364

Potrzebny
zaraz starszy szofer-mechanik do autobusa Chevrolet. Zygmunt Szczepański, Świecie n. W. (652

Szofera
z dobrą praktyką do samochodu marki „Ford" poszukuje się zaraz. Ludwik Wieczorek, Nakło, ul. Jackowskiego 337. (647

Potrzebny
zaraz szofer żonaty, mechanik, trzeźwy, sumienny, czysty i pracowity. Szofer mający jaknajlepsze świadectwa i polecenia może się zgłosić do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. N. N." (405

Zastępcy
do sprzedaży sztucznej paszy z małą kaucją poszukiwani. Knoof, Nakielska 65. F-272

Poszukuję
od 1. lutego starszego pomocnika z branży żelaznej oraz dzielnego książkowego lub książkowej. Do zgłoszenia proszę dołączyć odpis świadectw z podaniem warunków przy wolnej stancji. Zgłosz. pod „O. R. P." do Dz. Bydg. (613

Potrzebny
jest zaraz do poważnego przedsiębiorstwa maszynista z branży ceglarskiej z dobrą znajomością prowadzenia maszyn. Zgłosz. wraz z odpisami świadectw uprasza się nadesłać do Dzien. Bydg. pod „1". (742

Ekspedjent (ka)
branży papierniczej do hurtowni potrzebni. Of. piśmienne z podaniem referencji i warunków Bartel Bydgoszcz, skrytka 34. F-289

Pomocnik
fryzjerski może się zaraz zgłosić. St. Romiński, fryzjer, Inowrocław, ul. Kościuszki 15 (789

Służąca
potrzebna od 17—19 lat. Zgł. Św. Trójcy 32, parter prawo. (678

Służącej
uczciwej do wszystkiego poszukuje zaraz, ul. Krakowska 8, I ptr. prawo. 601

Potrzebny
zaraz uczeń syn uczciwych rodziców z dobrem wykształceniem szkolnem Hotel „Dom Polski" Wyrzysk, Rynek. (610

Uczennice
do szycia przyjmuje Dryllowa, Długosza 17. (758

2 tokarzy
w żelazie poszukują natychmiast Bydgoskie Zakłady Przemysłu Drzewnego. (759

Do prowadzenia
kuchni dla 23 gimnazjastów potrzebna od 1. II. br. starsza gospodyni-kucharka. Pisemne zgłoszenia i żądania z świadectwem moralności od ks. proboszcza oraz odpis świadectw nadesłać pod adresem: Komitet Gimnazjalny w Świeciu n/w. 257

Potrzebna
zaraz młodsza doświadczona kucharka. Zgłosz. proszę skierować wraz z odpisami świadectw do Hotelu Centralnego, Wejherowo Pomorze. 724

Panienka
z uczciwej rodziny nie wyżej lat 17 może się zgłosić piśmiennie jako uczennica w składzie piekarsko-cukierniczym. Zgłoszenia do W. Balski, mistrz piekarski Znin. 740

Była
nauczycielka ludowa poszukuje odpowiedniej posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Ludowa". (719

Młoda
uczciwa służąca umiejąca doić krowy może się zaraz zgłosić do nauczyciela Bannacha. Wałdowo poczta Dąbrowa Chełmińska. (757)

Dziewczyna
uczciwa do wszelkich prac domowych, znająca gotowanie, dobrze polecona, potrzebna od 15 stycznia. Zgłosz. Maciejewska, ul. Gdańska 136. 746

Uczeń
piekarski, pozamiejscowy z porządnej rodziny może się zgłosić. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-393

Służąca
czysta z dobrym gotowaniem, samo zielna tylko z dobremi świadectwami potrzebna do dwojga państwa Cieszkowskiego 21, II ptr. lewo. Pożądana własna pościel. (F-388

Służąca
umiejąca dobrze gotować, do wszystkiego natychmiast potrzebna. Drowa Howiecka, Wileńska 9 I. (F-386

Uczeń
piekarski, który się uczył dłuższy czas może się zgłosić, tylko z dobrej rodziny. Zgłosz. przyjmuje Jan Angowski, Gniezno, św Jana 4. 794

POSADY POSZUKUJĄ

Cukiernik
i laborant z długoletnią praktyką na wyroby ciastek i czekoladek poszukuje posady samodzielnej. Oferty pod „Cuk" do filji Dzien Bydg. Toruń. (702

Czeladnik
kowalski obeznany w budowie wozów, oraz dobrze umiejący kuć konie, poszukuje posady. Oferty do filji Dzien. Bydg. Toruń pod „Czeladnik". (700

Starsza
panna poszukuje posady w składzie rzeźnickim. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „Starsza". (595

Cukiernik
specjalista na karmelki, nadz. roksy, czekoladki, wyrób z wafli, siła rutyn. przyucza ewtl. przyjmie stałą posadą, wymagania skromne. Zgłosz. do Dz Bydg. pod „C. K. N." (711

Uczeń
piekarski poszukuje posady w Bydgoszczy. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Piekarski". (749

Kobieta
rzetelna i pracowita poszukuje miejsca do prania. Łaskawe oferty nadesłać do filji Dzien. Bydg. pod „Praczka". F-373

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady od 15. I. do wszelkiej pracy domowej. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „U. D". (372

Fryzjerka
dobra siła poszukuje posady zaraz lub później. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Fryzjerka". (F-363

Gospodyni
do wszystkiego, w pełnej sile wieku, poszukuje zaraz posady. Zgłosz. biuro Pogoń, Dworcowa 80. (750

Szofer
z dobrą praktyką zna wszelkie maszyny, podejmuje wszystkie reperacje poszukuje posady. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Sz. F". (F-402

Absolwentka
szkoły handlowej z dobremi świadectwami poszukuje odpowiedniej posady zaraz. Łaskawe zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Rzetelna". 622

Panienka
z lepszej rodziny, lat 19, zna cośkolwiek książkowość, umie szyć i haftować poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgł. do „Dz. Bydg." pod „Panienka". 719

DZIERŻAWY

Poszukuję
mniejszego młyna celem dzierżawy albo obejmę posadę kierownika za kancja. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Fachowiec". (526

Kuźnię
wydzierżawię takiemu, który może później kupić. Sztul, Sroczyn p. Kiszkowo, pow. Gniezno. 737

Lokal
nadający się na składnice i biuro z telefonem, wszelkiemi wygodami etc. do odstąpienia. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Zaraz 10". F-392

MIESZKANIA

Samotna
kobieta poszukuje próżnego pokoju lub małe portjerstwo. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „R. R. 10". (F-263

Jednopokojowego
mieszkania poszukuję od gospodarza. Czynsz płacę za cały rok z góry. Oferty proszę do Dziennika Bydg. pod „Czynsz". 718

Pokój
skromnie umeblowany może być dla trzech pań bez pościeli. Kościuszki nr. 31. F-379

Mieszkanie
1—2—3 pokojowe odda „Pośrednictwo", Hetmańska 25. (777

Mieszkanie
wynajmę 2 pokoje z kuchnią, gaz, remont 500 zł bezdzietnemu małżeństwu. Wiadomość: Sokołowski Błaszak, Plac Wolności 2. (F-383

POKOJE

Od 15 lutego
jest wolny pokój umebl. z używaniem kuchni dla inteligentnego bezdzietnego małżeństwa. Grunwaldzka 23, II piętro prawo. 761

Pokój
umebl. do wynajęcia. Św. Trójcy 14a, I ptr. prawo. (751

Pokój
umebl. od 15. I. do wynajęcia. Dąbrowskiego 14, II ptr. prawo. (748

Pokój
przy inteligentnej rodzinie. Plac Piastowski 2, III ptr. (367

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Gdańska 162, III ptr. prawo. (F-376

Pokój
do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, II ptr. prawo. F-381

Pokój
umebl. dla młodszego pana lub ucznia z obiadami do wynajęcia. Wileńska 12, ptr. lewo. F-390

Pokój
umebl. do wynajęcia. Dworcowa 18c, III piętro lewo. (F-408

Pokój
umebl. z używaniem kuchni poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Of. pod „Widny" do Dz. Bydg (712

Pokój
ładnie urządzony, z pełnem utrzymaniem, telefon, do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I ptr. lewo. F-3 8

1—2 pokoje
umebl. poszukuje małżeństwo od 15. I. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Małżeństwo". F-403

Pokój
z niekrepującem wejściem tylko dla panów, może być z utrzymaniem cena niska, Urocza 2, I piętro lewo. (F-401

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Gdańska 165, III piętro wprost. (79?

RÓŻNE

Upiększa
estetycznie na bale, zabawy — Gabinet Kosmetyczny, Cieszkowskiego 20. F-397

Zmarszczki
usuwa według najnowszych metod lekarskich Gabinet Kosmetyczny, Cieszkowskiego 20. (F 395

Poszukuję
dobrych obiadów wzamian udzieli lekcje fortepianu, rutynowana nauczycielka. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Obiad". F-?65

Panna
lat 22, posiadająca wyprawę pragnie wyjść zamąż za inteligentnego pana. Of. możliwie z fotografją nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Przystojny". 728

Przystojny
brunet, lat 24, z gotówką 3000 zł, zapozna inteligen. panią w celu matrymonjalnym. Wdówki, rozwódki nie wykluczone. Poważne oferty z fotografją, którą się zwraca, uprasza się przesłać pod „Handlowiec" do filji Dz. Bydg. F-374

Kupiec
kawaler, solidny, inteligentny, przystojny, posiadający przedsiębiorstwo, poszukuje żony, panny do lat 27, z dobrego domu i zamiłowaniem do kupiectwa. Łask. zgłoszenia pań odpow. powyższym uprasza się do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Ł. P." 7 5

Kawaler
lat 27, ślusarz na stałej posadzie, ładny, przystojny, szuka panny do lat 25, celem ożenku. Wyprawa i cośkolwiek majątku. Of. z dołączeniem fotografji nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Kawaler". 731

Kawaler
przystojny rzeźnik lat 30. blondyn, poszukuje pani do lat 35, (wdowy nie wykluczone) z cośkolwiek majątkiem celem założenia własnego interesu. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Rzeźnik". 726

Wypożyczę
właścicielowi domu parę tysięcy zł, warunek mieszkanie 4—6 pokoj. Zgł. pod „Jen" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (369

Filet
kto wykonuje na korzystnych warunkach. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Ręczne robótki". F-375

Wypożyczę
300 zł za uzyskanie posady, ukończyłem III kurs. Szk. Handl., oraz 2 letnią praktykę biurową. Oferty do Dz. Bydg. pod „300". 717

5.000
gotówką włożę jako spólnik do fabrykacji korzystnego artykułu. Oferty pod „Fabrykacja" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (352

Obiady
smaczne po 1 zł poleca restauracja „Ognisko" Jagiellońska 71. (657

Zakopane
wila Anka poleca pokoje na sezon zimowy. (357

Zgubioną
kartę mobilizacyjną na nazwisko Jan Bąkowski nr. 6 5 1904 r. unieważniam. (623

Wzywam
pana Kühla do wykupienia palta do dn. 12. I. 28. w przeciwnym razie uważam jako moją własność. Hotel Warszawski, Siekiera. 538

2-3.000 złotych
włoży kupiec w przedsiębiorstwo, w którym uzyska stanowisko, ewentl. wstąpi jako wspólnik czynny. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „W. B. 14." 714

Poszukuję
1000 zł pożyczki na krótki czas. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Pożyczka 1000" (720

†

Dnia 9 b. m. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, szwagier i dziadek

ś. p.

Franciszek Bilicki

w 67 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Janówiec, Kłecko, Mieścisko, Bydgoszcz, Inowrocław.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godzinie 1½ po południu z Janówca do Łopienna. (805

Tel. 686 Tel. 686

Dr. med. Zofja Ziętakówna

specjalistka w chorobach kobiecych i położnictwie

Bydgoszcz, ulica Wileńska 12

przyjmuje od dnia 9. I. br.

pacjentki z Miejskiej Kasy Chorych

Godziny przyjęć od 9—11 i 4—6. (597

PODZIĘKOWANIE.

Chorowałam przez 20 lat na ból żołądka. Pomimo, iż leczyłam się u kilku lekarzy, stan choroby nie uległ zmianie. Zwróciłam się przeto do pana **Bogackiego**, który leczy tylko ziołami i jedynie p. **Bogacki** przy **ul. Św. Trójcy nr. 30** zdołał mnie w ciągu krótkiego czasu wyleczyć. Ja dzisiaj szczęśliwa składam p. Bogackiemu **najserdeczniejsze Bóg zapłać.** (755

A. Chrzanowska, Bydgoszcz, ul. Garbary 32.

Boguna

Powidła buraczane

Melange - Marmolada

zdrowa — pożywna — smaczna

Jedyny wytwórca: C. F. Müller i Syn

Boguszewo - Pomorze.

Mechaniczna Fabryka Obuwia „Standart"

w Bydgoszczy, Wojewódzka 7

poszukuje zaraz

podróżującego

na Pomorze i Poznańskie. Panowie dobrze wprowadzeni u klienteli z **branży obuwniczej** mogą złożyć oferty z podaniem referencji wprost do fabryki. (760

Wyrzuty różn. gatunku

jak: szorstkość skóry, czerwoność nosa i twarzy, czerwone uszy, plamy wątrobiane, liszaj, wągry, pryszcze, łupież, wypadanie włosów usuwa nasze mydło lecznicze **„Phrymalin"** od dawna wypróbowane. Prosimy zrobić próbę, a będziecie zadowoleni. 1 kaw. 3,— zł przy poprzedniem nadesłaniu franko, inaczej koszta portorja. **Dr. Caspary i Ska, Gdańsk i Tczew 2**, oddz. 419. (29738

PIANINA

w znakomitym wykonaniu, po umiarkowanych cenach także **na dogodne raty** do 18 miesięcy, poleca

B. SOMMERFELD Fabryka pianin

Bydgoszcz, ul. Promenada 44-45

Telefon 883 Magazyn ul. Śniadeckich 56 Zał. 1905 r.

Grudziądz, ul. Groblowa 4.

Na Wystawie Wodnej otrzymała nasza firma jako **jedyna firma** tej branży **złoty medal.** (28982

Takisamo na tegorocznej Wystawie Gastronomicznej w Poznaniu odznaczoną została nasza firma **wielkim złotym medalem.**

Dzielny akwizytor

z branży olejowej, znający teren pomorski, **potrzebny zaraz.** Zgłoszenia pod „A. K. S. 18" do ekspedycji niniejszego pisma. (753

Potrzebny zaraz młodszy

urzędnik lub urzędniczka

do biura pow. przedsiębiorstwa. Zgłoszenia z podaniem referencji i pensji do ekspedycji niniejszego pisma pod „A. R. J. 29". (754

Nadleśnictwo Borek

p. Samostrzel, pow. wyrzyski, stacja kol. Samostrzel

sprzeda w drodze submisji następujące

drewno użytkowe olszowe

z cięć roku gospodarczego 1927-28 loco las:

Los 1: **167,73 m³ olszy** w dłużycach od 3—10 m., wyrzn. w czubku 25 cm.

Los 2: **81,46 m³ olszy** w dłużycach od 3—10 m., wyrzn. w czubku 22 cm.

Los 3: **250 mp wałków olszowych** w długościach 2 m. średn. 16-22 cm, zdrowych bez sęków.

Odległość od stacji kolej. 3 km. Kupujący płaci 5% tantjemy od zakupionego drzewa. Bliższe szczegóły oraz warunki sprzedaży udzieli Nadleśnictwo.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Submisja na drewno użytkowe" i podaniem ceny za 1 m³, przy wałkach za 1 mp. winne wpłynąć do **dnia 21 stycznia 1928** do Nadleśnictwa, poczem o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert. Zatwierdzenie sprzedaży zastrzega sobie Nadleśnictwo niezależnie od wysokości podanej ceny w przeciągu 6 dni po otwarciu ofert. (743

Nadleśnictwo.

Pierwsza siła kupiecka

z znajomością branży, władająca poprawnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie **poszukiwana natychmiast.**

Zgłoszenia z własnoręcznie pisanym życiorysem, pretensją, odpisami świadectw oraz fotografją do

SIEMENS, Sp. z ogr. odp., Bydgoszcz

Dworcowa 61. (762

Browar Pomorski

Józefa Chronowskiego

Podgórz - Toruń

poleca

wysmienite piwa

„Śmietanka Pomorska"

Do nabycia w rozlewniach WPP.

Niedzielski, ulica Sienkiewicza 6

Fr. Nowak „ Wileńsk 5

Budziak „ Jezuicka 2. (30032

Rutynow. książkową

wiek 18 do 25 lat, **poszukuje** od 1 lutego br., która pracowała tylko w intenzywnych biurach, biegła w podwójnej amerykańskiej książkowości i poprawnej polsko-niemieckiej korespondencji, tudzież znająca stenografję i bezbłędne pisanie na maszynie.

Zgłoszenia z odpisem świadectw oraz podaniem referencji i wysokości pensji, z dołącz. fotografji przyjmuje

W. Orcholski, Tczew, Rynek, telefon nr. 235

Bławaty i konfekcja. (741

Przetarg publiczny

na wykonanie:

los I. **studzien wierconych względnie studzien z rur betonowych z pompką, przy placówkach Kontroli Skarbowej na granicy polsko-gdańskiej, w miejscowościach: Owczarnia, Kokoszki, Stara Piła, Łapin, Borcz i Kamela powiat kartuski**

los II. **ogrodzeń placówek w powyższych miejscowościach płotem sztachetowym.**

Ślepe kosztorysy i warunki przetargu otrzymać można za opłatą 5.— zł. od każdego losu w podpisanym Urzędzie.

Oferty bez dopisków, zastrzeżeń itp. w zapieczętowanych kopertach z napisem na kopercie „Oferta na wykonanie . . . . ." wraz z dołączonym kwitem Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy należy składać do **dnia 31 stycznia br. godz. 10 rano** w podpisanym Urzędzie.

W wyżej oznaczonym czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert przy ewentualnej obecności oferentów. Urząd zastrzega sobie dowolny wybór oferentów lub nieprzyjęcie żadnej z nadesłanych ofert. (769

Kartuzy, dnia 5 stycznia 1928.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Kartuzach.

Pierwsza Polska Fabryka Maszyn do pisania

poszukuje

uczni

którzy mają zamiar wyuczyć się mechaniki precezyjnej. (F371

Edmund Krzesiński

Bydgoszcz, ulica Malborska 15.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski"!

Na uroczystości

(627

poleca wysokoprocentowe

piwo „Koźlak"

Browar E. LUX, Sępólno (Pom.)

NA RATY NA RATY

RADJO

APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE

Największy wybór nowości

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

Inż. R. i T. JANKOWSCY

Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07.

970

Wielki skład maszyn

poszukuje zaraz lub od 1. 4. br.

dzielnego podróżującego

z branży maszyn rolniczych, który wykazać się może dobremi referencjami, do zwiedzania posiedzicieli ziemskich w Poznańskiem i na Pomorzu, na pensję stałą, spezy i prowizję. Auto do dyspozycji.

Warunki: Pierwszorzędna siła w sprzedaży maszyn i narzędzi rolniczych, przedewszystkiem młócarń, pługów parowych, jako też traktorów, motorów i automobili. Reflektanci muszą być dobrze obeznani w polskim i niemieckim języku i piśmie.

Dokładne oferty z podaniem dotychczasowej działalności, życiorysem i odpisem świadectw nadesłać należy pod nr. **„574"** do Dzien. Bydgoskiego. (574

Zakup i sprzedaż

złota, srebra

oraz wszelkich artykułów w ten zakres wchodzących.

3492]

Henryk Kaszubowski

zakład zegarm. - złotniczy

Długa nr. 29.

Dom Spedycyjny „RAWA"

wł. **Władysław Szmańda** (3429

Telefon nr. 121 BYDGOSZCZ Śniadeckich 19

Ekspedycja kolejowa — Transport mebli — Zwózki — Odprawa celna — Magazynowanie — Inkaso.

HANDEL WĘGLI I DRZEWA.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.